Nr. 86. Czwartek 16 Kwietnia 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 kwietnia b. r. mianowanemu kanonikiem kapituły i dyrektorem seminaryum w Lublanie, kapelanowi nadwornemu dr. Janowi Kulavic, zezwolić najmiłościwiej na zatrzymanie tytułu kapelana nadwornego z uwolnieniem od taksy, a zamianować najmiłościwiej duchownego lawanckiej dyecezyi dr. Michała Napotnik, kapelanem nadwornym.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem, radcy wyższego sądu krajowego w stanie spoczynku w Trydencie Janowi Del-Rio v. Tiefengruben i Sonnenberg, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała Henryka Mendochę, rzeczywistym dyrektorem, tudzież Jana Ciejkę, rzeczywistym nauczycielem dla klas wyższych szkoły wydziałowej chłopców w Tarnowie, nauczyciela tymczasowego Rudolfa Veita, w Pikulicach rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Pikulicach, nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej, Józefa Dültza, w Rzęśnie polskiej, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły, tymczasowego nauczyciela Franciszka Matyję, w Psarach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Psarach, nauczyciela Jana Wertza, w Hajdanie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Pysznicy, i nauczycielkę Honorę Persówną, w Łańcucie, rzeczywistą nauczycielką młodszą szkoły etatowej w Łańcucie.

Od dnia 3 do 11 marca b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Otręt u koni: w Bohorodczynie i Pałachiczu (pow. tłumacki).

Nosaciznę u koni: w Borszczowie (pow. śniatyński).

Swierżb u koni: w Głęboczku (pow. borszczowski), w Filipowicach (pow. chrzanowski), w Morawczynie Leśnicy, Sieniawie i w Chabówce (pow. nowotargski), i w Kasparowcach (pow. zaleszczycki).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Zaraza płucna: w Rycerce (pow. żywiecki).

Swierżb u koni: w Ropczycach (pow. drohobycki), w Janowie (pow. grodecki), w Chołojowie (pow. kamionecki), w Szczawnicy wyżnej (pow. nowotargski), w Bieńkowcach (pow. rohatyński) i w Chodaczkowie małym (pow. tarnopolski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 kwietnia 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 kwietnia.

Jak we wszystkich państwach europejskich, tak i w Austryi poczyna od pewnego czasu ujawniać się coraz silniejszy prąd i dążenie do poprawy materyalnego położenia ludu, ze szczególniejszem uwzględnieniem klas pracujących. Niejednokrotnie mieliśmy już sposobność zaznaczyć zabiegi czynione w tym kierunku przez obecny gabinet i zwrócić uwagę na zainicyowane przezeń i częścią wykonane już zarządzenia, w celu podniesienia intelektualnego i materyalnego poziomu warstw roboczych i zapewnienia im skutecznej opieki w wypadkach losu, tudzież ochrony przed niesumiennem wyzyskiwaniem ich pracy. Naturalnie, iż owoce podobnych zabiegów nie mogą być jeszcze zbyt widoczne, samo bowiem ustawodawstwo socyalne jest zdobyczą lat ostatnich, a jako takie nie mogło jeszcze należycie się rozwinąć, wniknąć we wszystkie pory społeczeństwa i przekonać ogółu o swoich dobroczynnych skutkach. Jeśli każda nowa ustawa zmuszona jest walczyć z trudnościami, to tem więcej da się to powiedzieć o ustawach socyalnych, gdyż właśnie na polu, na którem one są powołane do działania, spotykamy się z najbardziej zakorzenionemi przesądami, uprzedzeniami, nieufnością i obawą zmian jakie mają nastąpić. Pomimo tego jednakże, niepodobna wątpić, iż podjęte reformy zostaną uwieńczone ostatecznie pomyślnym rezultatem, a na poparcie tego przekonania, służą liczne już dziś fakta i objawy.

Droga obrana dla poprawy materyalnego położenia stanu roboczego, okazała się przedewszystkiem trafną w jednym a bardzo ważnym kierunku. Mamy tu na myśli instytucyę inspektorów przemysłowych. Właśnie wyszedł z druku i oddany został do użytku publicznego pierwszy rocznik, zawierający sprawozdanie tych funkcyonaryuszy, i ta właśnie publikacya nasunęła nam powyższe uwagi i zniewala do kilku jeszcze refleksyj. Nie da się zaprzeczyć, iż instytucya inspektorów przemysłowych nie została zbyt przychylnie powitaną przez znaczną część pracodawców, a nawet robotników. Uprzedzenie po jednej stronie, brak zaufania po drugiej — oto czynniki, z któremi funkcyonaryusze ci byli zmuszeni liczyć się i ścierać w pierwszych miesiącach swojej działalności. W takiem położeniu zadanie ich było wielce trudne, a wszystkie ich zabiegi musiały być skierowane przedewszystkiem ku temu, aby wykazać bezpodstawność obaw i pozyskać zaufanie. Że dzięki taktowi i nadzwyczaj względnemu postępowaniu, powiodło się im to w znacznej przynajmniej części, świadczy wymowie wzmiankowane sprawozdanie, które zarazem niezbitemi faktami wykazuje, jak olbrzymie zadania ciężą na inspektorach przemysłowych, i jak zbawienną i nieodbicie potrzebną jest ich działalność. Spotykamy się tutaj z przerażającemi opisami nieporządków, zdarzających się w większych i mniejszych zakładach przemysłowych, w fabrykach i warsztatach, tak w miastach stołecznych jak na prowincyi. Inspektorowie przemysłowi docierali do najgłębszych zakątków, i częstokroć odkrywali stan rzeczy, urągający najkardynalniejszym przepisom sanitarnym i bezpieczeństwa. Niedostatkom tym bezzwłocznie zapobiedz, usunąć nadużycia, pracujących otoczyć właściwą opieką, oto były pierwsze zadania inspektorów. Rady ich, uwagi, napomnienia i zarządzenia, chociaż nie zawsze trafiały na grunt odpowiedni, chociaż tu i owdzie pracodawcy widzieli w inspektorach „wrogów wolnego przemysłu", to przecież w bardzo wielu wypadkach interwencya ich odniosła pożądany rezultat, przyczyniając się skutecznie do ulżenia niedoli, i zabezpieczenia tak życia jak i zdrowia robotników. Piecza inspektorów nie rozciąga się tylko na lokale fabryk i urządzenia techniczne; zadaniem ich jest także mieć na oku stosunki służbowe właściciela zakładu do robotnika, niemniej kwestyę wynagrodzenia za uskutecznioną pracę, a i w tym kierunku uwidoczniła się także błoga działalność inspektorów przemysłowych, którzy korzystając z przysługującej im władzy, brali w skuteczną obronę wyzyskiwanych, uchylali anormalności, i wskazywali pracownikom właściwą granicę ich praw i obowiązków.

Wypadki, w których interwenio-

LISTY WIEDEŃSKIE

II.

(Dokończenie.)

To słowo „wystawa" jest tak dzisiaj ...stem, tyle go razy trzeba używać, że się ...niego wyswobodzić trudno. W tem samym i obecnie jesteśmy położeniu kończąc ...wiem rzecz o jednej wystawie, musimy ...ynać o drugiej, trzeciej i czwartej, z ...ych każda mieści się w innych salach ...uzeum przemysłowego", i każda z wielu ...lędów zasługuje na uwagę. Przedewszystkim wspomnieć trzeba o wystawie przedmiotów oryentalnych, które hr. Lanckoroński zebrał podczas dwóch swych do Mniejszej Azyi podróży. Cały gabinet pierwszorzędnych ciekawości: wybornie utrzymany ...ką artystyczną wartość mający sarkofag rzymski z białego marmuru, ułamki ... starożytnych, naczynia gliniane i brązy z Rhodos, z azyatyckiego kontynentu, ...y, przeróżne tkaniny, hafty, ubiory, i srebrne rzeczy do ozdoby, fotografie, wreszcie i mapa owych pamiętnych ... ekspedycyj. Do rzeczy mało znanych, ...elce pięknych należą hafty z wyspy ...os, uderzające harmonią barw i dokładnością wykonania. Wystawione tam zbiory hr. ...korońskiego wystarczyłyby same przez ...by założyć ciekawe muzeum wschodniego przemysłu i z najlepszej przedstawić strony. Bardzo miłą zresztą tych ...w charakterystyką jest to, iż na pierwszy rzut oka widać, że to nie wschodni ...„bric-à-brac" skupowany przypadkiem, przez różnych ludzi, przez znawców i nie znawców, ale kollekcya robiona z pewną przewodnią myślą, kollekcya samych rzeczy ciekawych, pięknych, wielce pouczających. Osobliwie zbiór tkanin wschodnich należy do najbardziej zajmujących, jakie nawet w dzisiejszych czasach kollekcyonarstwa rzeczy wschodnich spotkać można.

Bardzo pouczającą jest historyczna wystawa dekoracyj ścian i sufitów od czasów egipskich i assyryjskich, aż do epoki francuskiego „cesarstwa". Zarząd muzeum przemysłowego zebrał w tej mierze chromo-litografie, sztychy, akwarele, drzeworyty przedstawiające najbardziej charakterystyczne ornamenta każdej epoki, i przedstawił nam tym sposobem bardzo cenny obraz dekoracyj różnych stylów i epok. Najcenniejsze, bo zdejmowane z natury i dotąd nie publiblikowane są ornamenta ścienne, noszące na sobie cechę niemieckiej gotyki, w które tyrolskie zameczyska obfitują. Oczywiście, stoi tutaj w pierwszym rzędzie zamek Runkelstein koło Botzen, który obecnie odrestaurowano. Bardzo liczne są obrazy ornamentów z czasów włoskiego odrodzenia, tudzież z epoki *Barocco* i *Rococo*, wchodzącej dzisiaj w modę. Uderzyło mnie też, że przy okazach z owej epoki, zdjętej z zamków królewskich w Berlinie i Monachium, Bruchsal i Brühl nad Renem, najwięcej spotkać można rzemieślników, którzy pilnie do książeczek przerysowują szczegóły dekoracyjne, mogące im być potrzebnemi. Publiczność podniecona całą gwałtownością mody, rzuca się na *Rococo*, a liczba stolarzy i tapicerów, którzy wyłącznie poświęcili się temu stylowi, coraz się zwiększa. Materye seledynowe, blado-różowe i słomiano-żółte, zasiane mdłemi bukiecikami, jakieśmy przywykli widywać na szczątkach fraków i kamizelek z końca zeszłego wieku — znowu z martwych wstają, porzuciwszy w nowej przemianie dużo jedwabiu, a przyjąwszy natomiast niemało bawełny. Cała owa wystawa dekoracyjna w muzeum przemysłowem zdaje się zmierzać do tego, aby być przewodniczką rzemieślnikom w owem przenoszeniu się do czasów Ludwika XV i do epoki, kiedy Fischer von Erlach, słynny mistrz *barocco* w Austryi, dekorował pałac księcia Eugeniusza, dzisiejsze ministerstwo finansów na Himmelpfortgasse. Na wystawie są także projekta odrestaurowania wielkiej sali tego pałacu w pierwotnej myśli, obecnie bowiem sala ta przedstawia dość smutny pod względem sztuki widok: mięszaninę prawdziwie pięknych lamperyj z tapetami, odpowiedniemi do pierwszego lepszego hotelu, które podobno pani Becke zastosowała do artystycznych zabytków przemysłowości. Jedna z komnat pałacu księcia Eugeniusza jest już odrestaurowana, i odrestaurowana zupełnie artystycznie, a zasługa w tej mierze należy się dzisiejszemu panu Ministrowi finansów.

Ostatnia wreszcie wystawa, jaką mieści muzeum przemysłowe — to wystawa ślusarska zamków i kłódek, całe historyczne studyum zabezpieczania się przed niepowołanymi gośćmi. Zaczyna się oczywiście od nader pierwotnych zamków drewnianych, które jeszcze do ostatnich czasów spotkać było można na „zakazanej wsi", a kończy się na skombinowanych pancernych zamkach wertheimowskich, które bronią dzisiejszych kapitalistów od ognia: a nawet i od wielce wyrafinowanych rabusiów. — Co do kollekcyi kluczów, to najwyższy urząd Podkomorzowski jest w posiadaniu nadzwyczaj ciekawego zbioru kluczów używanych na austryackim Dworze przez podkomorzych jeszcze od czasów hiszpańskich. Zbiór się rozpoczyna od kluczów „nie od parady", wielkich, potężnych, z żelaza i złota, im bliżej do dzisiejszych czasów, tem się owe klucze statecznie i ciągle zmniejszają, straciwszy w ciągu wieków swe żelazne części, i przemieniwszy się tylko w „symbole" ze szlachetnego metalu.

Teatry wiedeńskie obecnie bardzo ożywione. W wielkiej operze p. Mierzwiński, a w teatrze Karola śpiewa towarzystwo włoskie, które musiało wiedeńskiej publiczności zrobić jedną wielką koncesyę i pozwolić jej — wcześnie iść spać. Włosi przyzwyczajeni do późnych, nocnych przedstawień, sądzili, że dość już zrezygnują ze swych zwyczajów na korzyść tutejszej publiczności, jeżeli zaczną grać o w pół do ósmej, tymczasem i ta wczesna godzina była dla Wiedeńczyków — za późną. Publiczność zaczęła protestować przeciw takiemu nieuszanowaniu jej senności, impressario musiał ustąpić, a bojąc się, aby publiczność nieurządziła przeciw towarzystwu zmowy, rozpoczyna przedstawienia już wcześnie — o siódmej. — Pani Ziemajer wreszcie na Wiedeniu, podbiła sobie od razu Wiedeńczyków w roli „Gilette de Narbonne". Publiczność, jak opisywał jeden z tutejszych krytyków, dziwiła się z razu: czego tutaj ta Polka chce, ze swojem dziwnem wymawianiem niemczyzny? w drugim akcie oswoiła się z zabawnym akcentem, w trzecim polubiła tę „niby-Paryżankę". Sympatye zresztą wzrastały po każdem przedstawieniu, a dzisiaj doszło do tego, że dyrekcya teatru, która zamierzała wyjechać z operetką do Pesztu, zatrzymuje się umy-

wali inspektorowie, są zarówno różnorodne jak liczne, a wszystkie są wymownym dowodem, iż działalność ich, mająca wyłącznie na celu pogodzenie interesów jednostek z dobrem ogółu, zabezpieczenie życia i zdrowia ludzi, przestrzeganie ustaw i rozporządzeń obowiązujących, przyniesie niewątpliwe korzyści społeczeństwu i w potężnej mierze przyczynić się może do regeneracyi klas pracujących a tem samem do uchylenia niebezpieczeństw socyalnych.

Sprawy krajowe.

(*Sprawozdanie inspektora przemysłowego p. Arnulfa Nawratila, z czynności w Galicyi i na Bukowinie.*)

Przed kilku dniami podaliśmy, według *Czasu*, kilka szczegołów o sprawozdaniu p. A. Nawratila; ciąg dalszy tego cieciekawego i ważnego elaboratu, streszczamy z nadesłanego nam egzemplarza publi kacyi inspektorów przemysłowych.

W rozdziale, poświęconym wypadkom w zakładach przemysłowych i warsztatach, zwraca p. inspektor uwagę, iż o wypadkach tutaj zaszłych, dowiadywał się po większej części przypadkowo; okoliczność zaś iż urządzenia w krajach poruczonych jego nadzorowi, są nadzwyczaj niedostateczne, każe przypuszczać, iż w ogóle zaszło więcej nieszczęśliwych wypadków, niżeli doszło do jego wiadomości Sprawozdawca przytacza wszystkiego 12 wypadków, i dodaje, że władze poczyniły wszelkie możliwe zarządzenia, aby zaradzić dotychczasowym niedogodnościom i zabezpieczyć życie i zdrowie robotnika O zachowaniu się pracujących wobec środków bezpieczeństwa, nie mógł p. inspektor powziąć stanowczej opinii, albowiem działalność jego datuje się od niedawna. W każdym razie faktem jest, iż zachowanie się ich jest obojętne, a częstokroć uważają zarządzenia bezpieczeństwa za rzecz przykrą i niepotrzebną. Jeśli się dalej zważy, iż w bardzo wielu zakładach, robotnicy nie są wcale lub tylko niedostatecznie nadzorowani, częstokroć pozostawieni samym sobie, łatwo zrozumieć, iż o przestrzeganiu środków bezpieczeństwa może być mowa w bardzo rzadkich tylko razach i że z tego powodu wypadki częściej się przytrafiają. Trudno było również skłonić pracowników do przestrzegania pewnych środków prezerwatywnych, jakie wydawały im się potrzebnemi dla ochrony ich zdrowia, a udzielane w tej mierze rady, były uważane jako rodzaj nieproszonej opieki.

Co się tyczy Bukowiny, to niedoniesiono dotąd ani o jednym wypadku.

W dalszym rozdziale zatytułowanym: „Sposób użytkowania sił roboczych, czas pracy dziennej i peryodyczne przerwy w robocie“ powiada pan inspektor, iż w Galicyi nie wiele tylko kobiet bywa używanych do pracy fabrycznej, a zatrudnione są one po większej części przy lekkiej robocie nie wyczerpującej sił fizycznych. Sprawozdawca zrobił w ogóle spostrzeżenie, iż w danych warunkach o przeciążeniu kobiet nie może być mowy. Rzadko spotykał się w fabrykach z kobietami zamężnemi, a rzadziej jeszcze z robotnicami zatrudnionemi przy nocnej pracy. Wypadki zatrudniania dzieci po zakładach przemysłowych należą do wyjątków. Czas dziennej pracy robotników przemysłowych wynosi w Galicyi 12 do 13 godzin z dwoma przerwami, półgodzinną dla śniadania i całogodzinną dla obiadu. Rzadko istnieje przerwa podwieczorkowa. W warsztatach kolejowych praca dzienna wynosi 10 godzin. Przy robotach szybowych, gdzie robotnicy zmieniają się o godzinie 6 zrana i o godzinie 6 wieczorem, ci co pracują we dnie, mają półgodzinną przerwę na śniadanie i całogodzinną obiadową, natomiast robotnicy nocni pracują bez przestanku. W fabrykach będących w bezustannym ruchu, robotnicy zmieniają się, a to w ten sposób, że gdy jedni odpoczywają, inni pracują. W kopalniach nafty we Wschodniej Galicyi osoby zatrudnione przy wierceniu, pracują przy szybach od 12 z południa do 12 w nocy i odwrotnie, płaca jednak stosunkowo jest większą, niżeli gdzieindziej. Oprócz tego w niedziele i święta robota odpoczywa. W przedsiębiorstwie kopalni wosku ziemnego towarzystwa francuskiego w Wolance pracują górnicy na przemiany w trzech seryach po 8 godzin tak, że każda serya po 8-godzinnej pracy ma 16 godzin wypoczynku. W niektórych tartakach parowych wyzyskiwane są zbytecznie siły robotników. Czas 24-godzinnej pracy podzielony jest na trzy serye, które jednak wypełnione są przez dwie partye robotników, skutkiem czego każda partya po 8-godzinnej przerwie zatrudnioną jest bez przestanku przez 16 godzin dziennie. Pan inspektor wystąpił przeciw podobnemu podziałowi pracy i zażądał aby każda serya zmieniała się co 12 godzin mianowicie o godzinie 6 rano i o godzinie 6 wieczorem. Przeciw wprowadzeniu takiej reorganizacyi, aby robota rozpoczynała się od 12 w południe i takiejże godzinie w nocy, zaprotestował, albowiem w takim razie robotnik nie miałby nigdy wolnego ani całego dnia, ani całej nocy, nie mógłby należycie wypocząć i musiałby takie natężenie przepłacić ostatecznie własnem zdrowiem.

W fabrykach o nieprzerwanym ruchu robotnik zatrudniony jest bez przerwy przez 24 godzin, poczem odpoczywa całą dobę. Podobny podział uważa sprawozdawca za szkodliwy, przedewszystkiem w Galicyi, gdzie ludzie źle się żywią i nie mają odpowiednich sił do tak forsownej pracy.

W zwiedzonych przez p. inspektora zakładach przemysłowych na **Bukowinie**, kobiety i dzieci prawie nigdzie nie były zatrudnione Praca dzienna w fabrykach trwa tutaj od 12 do 13 godzin z półtoragodzinną przerwą.

Następny rozdział poświęcony jest sprawie prowadzenia wykazu robotników, regulaminom służbowym, płacom robotników i książkom robotniczym. P. inspektor tylko w 31 zakładach galicyjskich znalazł spisy robotników, lecz i te były prowadzone, albo bardzo niedbale, lub nie odpowiadały przepisom §. 83 ustawy przemysłowej. Celem ułatwienia przedsiębiorcom zakładania prawidłowych wykazów, polecił p inspektor sporządzić jednej z drukarni lwowskich odpowiednie druki, mianowicie ze wszystkiemi szczegółami, jakie przepisuje §. 88 projektu ustawy do VI głównego rozdziału ustawy przemysłowej. W niektórych też zakładach znalazł już p. inspektor takie prawidłowe wykazy robotników.

Regulamina służbowe napotkał sprawozdawca tylko w 16 zakładach, z których tylko 7 było zaaprobowanych przez władze przemysłowe. W 7 wypadkach były regulamina zredagowane tylko w jednym, nie dla wszystkich robotników zrozumiałym języku. W 5 zakładach otrzymuje każdy przyjęty do pracy robotnik po jednym egzemplarzu regulaminu. W niektórych fabrykach odczytywany bywa regulamin robotnikowi, w innych zarząd miejscowy każe przybijać go na ścianach. W 19 wypadkach przesłano inspektorowi ze strony władz przemysłowych regulamina do zaopiniowania. We wszystkich regulaminach uderza brak dokładnych przepisów dla poszczególnych gałęzi przemysłu, niemniej odnoszących się do zabezpieczenia życia i zdrowia robotników. Przybijanie regulaminów na ścianach rzadko też odnosi pożądany skutek, robotnicy bowiem nie umieją po większej części ani czytać, ani pisać. Pod tym względem lepiej jest cokolwiek w zachodniej Galicyi, gdzie częściej się można spotkać z robotnikami posiadającymi pierwsze zasady elementarnego wykształcenia. We wszystkich takich wypadkach, w których czytanie sprawia trudności, zażądał p. inspektor, aby odnośni przełożeni odczytywali i wyjaśniali w języku zrozumiałym przyjętym do zakładu robotnikom, i od czasu do czasu przypominali im wszystkie te przepisy, które odnoszą się do zabezpieczenia życia i zdrowia. Sprawozdanie stwierdza jednak ze smutkiem, iż wszystko to nie na wiele się przydaje, robotnik bowiem nie zadaje sobie bynajmniej trudu, aby zrozumieć instrukcye, a tem mniej zastosować się do nich. (D n)

SPRAWY MONARCHII

(*Porozumienie pomiędzy Austryą i Węgrami w sprawie zarazy bydlęcej*).

Pol. Corr. pisze: Celem zapewnienia zgodnego i jednolitego postępowania rządów Austryi i Węgier na wypadek, gdyby w jednej z połów Monarchyi zachodziło podejrzenie pojawienia się zarazy bydlęcej; zostało zawarte następujące porozumienie pomiędzy austryackim Ministrem spraw wewnętrznych i węgierskim Ministrem rolnictwa, handlu i przemysłu, do którego zakresu działania należy policya weterynarska w krajach korony węgierskiej z wyjątkie terytoryum podpadającego rządowi krajowemu w Zagrzebiu:

1) Rząd tej części państwa, w której zachodzi podejrzenie zarazy bydlęcej, zawiadomi bezzwłocznie o tem drogą telegraficzną rząd drugiej połowy i zarządzi natychmiast dokładne zbadanie wypadku.

2) Rządowi drugiej połowy państwa pozostawia się do woli wysłanie do tego śledztwa na miejsce osobistości fachowej, co jednakże nie może stać się powodem przewleczenia dochodzenia. Organa drugiego rządu udzielą delegatowi wszelkich potrzebnych wyjaśnień i zezwolą na oględziny podejrzanych bydląt.

3) O rezultacie śledztwa rząd tej połowy państwa, w której zachodzi podejrzenie zarazy, zawiadomi bezzwłocznie drogą telegraficzną rząd drugiej połowy.

4) Gdyby dochodzenie wykazało, iż podejrzenie zarazy bydlęcej jest nieuzasadnione, w takim razie dla rządu drugiej połowy monarchii odpadnie powód do przedsięwzięcia zarządzeń bezpieczeństwa wobec tej połowy państwa, w której zaszło podejrzenie zarazy.

5) Gdyby natomiast śledztwo skonstatowało wypadek zarazy bydlęcej, w takim razie na rządzie drugiej połowy państwa cięży obowiązek wprowadzenie w życie odnośnych przepisów przeciw zawleczeniu zarazy.

6) Te miejscowości, ewentualnie okręgi targowe, w których miałoby pojawić się podejrzenie zarazy bydlęcej, mają być aż do czasu jej stłumienia zamknięte dla wywozu wołów, owiec i kóz.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy rossyjskie.)

Oficyalny *Wilenskij wiestnik* pisze: „W pismach rossyjskich i polskich uparcie powtarzają się wiadomości, jakoby ks. Majewski, regens wileńskiego seminaryum, zesłany został do Wołogdy. Gdyby rozszerzający tę wiadomość istotnie przebywali w Wilnie, to przekonaliby się naocznie, że zesłany przez nich kanonik dotąd spokojnie tam przebywa i zajmuje się swojemi obowiązkami, a nawet d. 5 b. m znajdował się na święconem u generał-gubernatora. Wieść przeto pomieniona jest przedwczesną i ukutą w redakcyach, tak samo jak twierdzenie o przelaniu przez ks. Harasmowicza władzy na ks. regensa jest prostem zmyśleniem, a nawet wygląda w obecnych okolicznościach na szkodliwą dla delacyę wobec rządu.

Daty urzędowe o niezmiernem zadłużeniu majątków ziemskich gubernij Zachodnich w bankach prywatnych wykazują, iż w sześciu guberniach litewskich i białoruskich, oraz w Smoleńskiej, ogólna przestrzeń ziemi wynosi 28,420.764 dziesięcin; z tego na własność prywatną wypada 15,132.3.. dzies, w zastawie zaś bankowym pozostaje 4,373.154 dzies., obciążonych długiem rub. 37,546.398, czyli 28 prc. ogólnej przestrzeni kraju. Na jedną dziesięcinę ziemi wypada 8 rub 59 kop. długu. Najwięcej długów ciężyna majątkach w gub. Podolskiej (3. rub. 62 kop. na 1 dzies.) i Kijowskiej (2. rub. 22 kop.), najmniej Wołyńskiej (11 rub. 39 kop.) W pierwszej z tych gubernij znajduje się w zastawie bankowym 49,56 prc. ziemi, w drugiej 47,60 prc., w trzeciej 38,53 prc. W ogóle zaś Bank Ziemski wileński posiada obecnie wierzytelności na 1,957.661 dzies. w sumie 22 493.918 rub (szacunek tej przestrzeni wynosi 46,209.96. rub.), a Bank Ziemski kijowski na 851 26. dzies w ilości 24,881 586 rub, gdy szacunek tej obdłużonej przestrzeni wynosi 45,276.564 rub. Z tego się przekonywamy, iż własność ziemska na Litwie i Rusi jest znacznie mniej obdłużona niż w guberniach Południowo-Zachodnich.

(Obecna sytuacya w Anglii).

Londyński korespondent *Pol. Corr.* pisze pod d 12 b. m.: Gwałtowne wzburzenie, które w całej Anglii wskutek wiadomości o ataku wojsk rossyjskich przeciw Afganom, wybuchło, uśmierzyło się poniekąd obecnie, ale pomimo to nawet w kołach rządowych stracono nadzieję pokojowego rozwiązania rossyjsko-angielskiego zatargu. Przyznają tu, że rząd rossyjski nie mógłby odwołać generała Komarowa i wojsk swoich, bez narażenia na szwank swojej powagi w Azyi środkowej, podczas gdy z drugiej strony utrzymanie powagi angielskiej ściśle jest związane z obroną terytoryum afgańskiego, Niepodobieństwem będzie rządowi rossyjskiemu odstąpić części terytoryum Afganów, zbroczonej krwią rossyjską i faktycznie zdobytej, gdy znowu Anglia terytoryum to reklamuje jako afgańskie. Pomiędzy więc temi dwoma zapatrywaniami trudno będzie dojść do kompromisu. W takich warunkach nie przyznają tu już żadnego praktycznego celu pracom komisyi mającej oznaczyć linię demarkacyjną granicy, gdyż przedłużyłoby to jedynie sytuacyę z której niema żadnego wyjścia. Uzbrojenia wojenne w Anglii prowadzone są z możliwą energią. Dywizya generała Robertsa ma za dni kilka wykonać ruch naprzód, a to na podstawie umowy, zapadłej pomiędzy lordem Dufferin a Abdurrahmanem. Mają być równie wysłani z Indyj oficerowie inżynieryi celem obwarowania Heratu.

Co do kwestyi angielsko-tureckiego przymierza, to w istocie gabinet angielski robi wszelkie usiłowania, ażeby zawarcia przymierza takiego osiągnąć. Mówią tu jednak, że projekt ten spotyka się z opozycyą innych mocarstw, a szczególniej Niemiec, które czynią zabiegi, ażeby zapobiedz przeniesieniu się ewentualnej wojny z Azyi środkowej do Europy. Anglia pomimo to prowadzi dalej rokowania. Poseł włoski odbywał równie w ostatnich czasach kilkakrotne konferencye z lordem Granville także w sprawie wspomnianej. Mają także na oku ewentualne przymierze z Persyą, a najświeższe wiadomości z Teheranu brzmieć mają podobno bardzo pomyślnie dla tego projektu.

(Zatarg rossyjsko-angielski.)

Z Odessy piszą pod d. 10 b. m. do *Pol. Corr.*: „Raport generała Komarowa o stoczonej walce z Afganami, wprawił wszystkie tutejsze Koła w nadzwyczajne wzburzenie, jakiego niezapamiętano w Odessie od czasu wojny krymskiej, w czasie której nastąpiło, jak wiadomo, bombardowanie tego miasta. Giełda przedstawiała obraz najokropniejszego zamięszania, a kursa spadały niesłychanie. Kto mógł, pozbywał się je papiery wartościowe za co bądź, nie pytając się wcale o kursa. Ludność południowego wybrzeża nie może zapomnieć ciężkich prób, na jakie narażoną była w czasie wojny krymskiej, a bolesne wspomnienia odżyły właśnie teraz w całej pełni. Iż jednak i koła rządowe zapatrują się bardzo poważnie na położenie dowodzi fakt, iż

ślnie jeszcze dziesięć dni w Wiedniu, aby dogodzić miłości Wiedeńczyków dla pani Ziemajer.

Aukcya obrazów, starożytności, mebli i t. d. ze spuścizny Makarta już ukończona, a rezultat jej — 150.000 złr., pomimo, że jeden „sufit“ pędzla samego mistrza i kilka innych dzieł sztuki nie znalazło odpowiedniego kupca. Wynik to w ogóle dobry, chociaż nie tak świetny, o jakim marzyli wielbiciele zmarłego, zwłaszcza, że aukcyę urządzono z wszelkiemi możliwemi reklamami, i odbyto ją w porze, kiedy ludzie bogaci bawią jeszcze w Wiedniu. Zagranica jednak nie dopisała, spodziewani Anglicy, na których tak bardzo liczono — nie przybyli, i zaledwie z Berlina znalazło się dwóch czy trzech kupców, którzy nabyli kilka obrazów i szkiców dla publicznych niemieckich galeryj. Zresztą pamiątki, po znakomitym Wiedeńczyku rozebrali pomiędzy siebie miejscowi, a ważniejsze obrazy zakupił spekulant p. Mietke, aby czekać lepszych czasów i odszukać owych Anglików i Amerykanów, którzy albo się nie dowiedzieli o makartowskiej aukcyi, albo byli zbyt wygodni, aby na nią przybyć. Cała aukcya miała też więcej charakter „aukcyi pamiątek po Makarcie“, aniżeli wysprzedaży dzieł sztuki rozgłośnej wartości. Lokalny pietyzm główną tam grał rolę, ten i ów chciał coś mieć ze zbiorów ulubionego malarza i ztąd też poszło, że rzeczy mniejszej wartości, pamiątki po kilkadziesiąt i kilkaset złr. były najlepszym towarem i stosunkowo osiągały najlepsze ceny; na wielkie płótna nie było amatorów. Dwa też największe obrazy nie znalazły prywatnych nabywców, „*Wiosnę*“ bowiem nabył za niską cenę p. Mietke, a sufitowe płótno pozostało do późniejszej sprzedaży. — W ogóle w szacowaniu obrazów i zabytków sztuki czuć pewien przełom w świecie, ceny takowych bywały w ostatnich czasach tak wygórowane, że rozsądek ludzki musi im pewną nakreślić granicę.

Część miasta koło parlamentu znów się w tych dniach bardzo ozdobiła: przed główną bramą pałacu sprawiedliwości stanęły dwa wielkie lwy z białego tyrolskiego marmuru, a puste miejsce pomiędzy tym gmachem a parlamentem zajął nowy skwer, na którym drzewa i krzewy w ciągu dwóch czy trzech tygodni, jakgdyby z pod ziemi wyrosły i już się liściem okryły. Skwer ten bardzo zajmuje Wiedeńczyków, będzie on bowiem pierwszem dziełem nowego ogrodnika miejskiego, którego opinia publiczna długą walką z burmistrzem sobie zdobyła. Dawniejszy ogrodnik miał namiętność wycinania drzew i piłowania gałęzi, a usprawiedliwiona groziła obawa, że, jeżeli kilka lat jeszcze pogospodaruje, to miejsce cienistych parków zajmą kłąby karłowatych krzewów, jakgdyby Wiedeń leżał powyżej linii śnieżnej, gdzie rośnie tylko kosodrzewina. Dzienniki bardzo skutecznie wtórowały głosowi opinii publicznej, tak, że wreszcie ów nieprzyjaciel cienia i zieloności, ów wandal wegetacyi, został oddalony, a miejsce jego zajął inny ogrodnik, Niemiec z nad Renu, który, chociażby dla przeciwieństwa ze swym poprzednikiem, zechce bezsprzecznie jaknajwięcej dać zieloności oczom wiedeńczyków, spragnionym drzew rozłożystych, a nie ogrodniczych karłów.

Sw.

tejsza agencya ochotniczej floty na wyraźne polecenie z Petersburga przesłała drogą telegraficzną swoim agentom w Port-Said rozkaz wstrzymania w kanale sueskim wysłanych z wychodźcami i zbrodniarzami na wyspę Sachalin parowców *Kostrom* i *Petersburg*. Dzisiaj poczynają chłodniej zapatrywać się na sytuacyę i są zdania, iż osobistość generała Komarowa jest poniekąd rękojmią, że Rossyanie nie byli stroną wyzywającą. Nie należy tego Komarowa identyfikować z generał-majorem Komarowem, który dowodził kiedyś dywizyą kaukazką i dał się poznać jako komendant, nieprzebierający w ryzykownych środkach. Dowódca korpusu, stojącego nad granicą afgańską, jest mężem krwi zimnej, spokojnym i rozważnym. Jako gubernator kraju zakaspijskiego umiał zawsze liczyć się z wymaganiami wyższej polityki. Twierdzą tu powszechnie, iż generał Komarow uderzył na Afganów pod naciskiem konieczności i dlatego też wyrażają nadzieję, że zajście z d. 30 marca nie stanie się powodem przerwania angielsko-rossyjskich rokowań".

Dzienniki petersburskie donoszą, że bawiący w Warszawie i w ogóle w Królestwie Polskiem za urlopami oficerowie armii południowej otrzymali rozkaz natychmiastowego powrotu do swych pułków. *St. Piet. Wiedomosti*, podając to jako symptom mobilizacyi armii rossyjskiej, zaznacza ten „charakterystyczny" — zdaniem jego — objaw, że mobilizacya nie dotyka wcale korpusów armii, konsystujących w Królestwie Polskiem, w prowincyach nadbałtyckich i w generał-gubernatorstwie (okręgu wojskowym) petersburskiem, i to tak dalece, że ani jeden żołnierz z tych okolic nie zostanie powołanym do armii czynnej.

Nowoje Wremia otrzymuje wiadomość z Azyi środkowej, że władzom wojskowym rossyjskim udało się już uzbroić karabinami najnowszego systemu i wyćwiczyć po europejsku 5000 turkomańskich jeźdźców, gotowych do walki w każdej chwili i zostających pod dowództwem gen. Łopatyńskiego. Nadto donosi tenże korespondent o panującem przekonaniu wpośród armii rossyjskiej, że Rossya dla zyskania na czasie zjedna dla siebie przychylność, a nawet pomoc Emira Abdurrahmana tem, że przyrzecze mu subsydya znaczniejsze od tych, jakie mu wypłaca Anglia.

O generale Aleksandrze Komarowie podaja następujące szczegóły gazety petersburskie: Generał-porucznik Aleksander Komarow jest bratem generał-majora Komarowa, który dowodził kaukazką dywizyą grenadyerów w czasie ostatniej wojny i zmarł z rany, i bratem b. dowódcy oddziału argańskiego, następnie gubernatora batumskiego. Generał Aleksander Komarow walczył niejednokrotnie w wyprawach w czasie walki z góralami kaukazkimi, lecz w kampanii tureckiej nie brał udziału. Przed nominacyą swą na generał-gubernatora prowincyi Zakaspijskiej był w zarządzie na Kaukazie, następnie zaś dowódcą 21ej dywizyi piechoty. Generał Komarow posiada opinię dobrego administratora; ma lat przeszło pięćdziesiąt.

Pozostająca w stosunkach z kołami rządowemi *Petersb. Ztg.* pisze: „Odkąd rossyjskie i angielskie informacye zgodziły się na to, że wina orężnego starcia leży po stronie Afgańczyków i że Rossyanie zmuszeni byli do obrony, niezaniechane jeszcze dążenie obu rządów do pokojowego załatwienia sprawy budzi większą otuchę, jakkolwiek możemy być także przygotowani na ostateczność rozbicia się układów wskutek nieuzasadnionych pretensyj angielskich. Nie zrzekamy się jeszcze przecież nadziei, że zdrowy rozum zwycięży w łonie gabinetu angielskiego nad wybuchami podrażnionej ambicyi narodowej".

Najnowsze *Petersb. Wied.* żądają odwołania szefa misyi angielskiej gen Lumsdena i wyznaczenia w jego miejsce człowieka, posiadającego więcej taktu. *Nowoje Wremia* zaś pisze: Obecność eskorty angielskiej Lumsdena w sąsiedztwie Penżdehu i innych przez Afgańczyków zajętych punktów jest niedogodną dla toku układów pomiędzy Rossyą i Anglią. Obawiać się należy, że Afgańczycy, pomimo udzielonej im przez generała Komarowa lekcyi, powtórzą błąd swój, świeżo popełniony.

(Niebezpieczeństwo naruszenia pokoju.)

Berliński korespondent *Köln. Ztg.*, który według zdania dzienników niemieckich, odbiera często inspirowane poglądy sfer wysokich, pisze w najświeższej korespondencyi: „Niebezpieczeństwo naruszenia pokoju od początku zawikłania afgańskiego, upatrywaliśmy nietyle od strony Anglii, ile raczej od strony Rossyi. Jeżeli nie można przeoczać faktu, że Rossya ze spotęgowanem obecnie silniej, niż przedtem uczuciem zdąża do błękitnych fal oceanu Indyjskiego, to przyznać równie trzeba, że nie było jeszcze dogodniejszego położenia politycznego, jak obecne, do osiągnięcia wytkniętego przez Rossyę celu. Anglia jest odosobniona i skrępowana skutkiem rozrzucenia swoich sił zbrojnych na rozmaitych punktach, Rossya zaś nie może się obawiać protestu jednego z mocarstw trzecich i może wszystkie swoje siły zbrojne zwrócić ku tej jedynej wojnie, w której jeszcze posiadałaby i korzystniejszą widownię strategiczną, a korzyści z niej odniesione, opłaciłyby daleko hojniej ofiary, niż w czasie wojny z Turcyą. Pomimo zatem takiego położenia rzeczy możnaby poczytywać pokój za zapewniony, skoro Rossya w rokowaniach ugodowych wystąpiła z propozycyami, które były możliwe do przyjęcia. Gdy propozycye te nawet po wiadomości doszłej o starciu z Afganami, utrzymane zostały w poprzedniem brzmieniu, to w sytuacyi dyplomatycznej ściśle biorąc, nic się nie zmieniło. Nawet bowiem uzyskanie przez Anglię stacyi węgla kamiennego w sąsiedztwie Korei, nie powinnoby znaleźć protestów ze strony rossyjskiej, jakkolwiek może to być nieprzyjemnem Rossyi, gdyż posiadłości jej w prowincyi amurskiej sąsiadują z Koreą. Ale sprawa indyjska nie może być roztrzygniętą na morzu, lecz na lądzie, i z pewnością nie nad Amurem, a skoroby raz bataliony rossyjskie przekroczyły wąwozy Keiberu lub Himalaje to flota angielska nie mogłaby ich wyprzeć z Indusu a nawet od jego ujścia. Takie rozstrzygnięcie sprawy odroczone jednak zostanie prawdopodobnie do przyszłości, w którą, jak widać ze wszystkiego, Rossya pokłada ufność. Gdyby państwo to było wcześniej siły swe zwróciło w tym kierunku, zamiast tracić je w zapasach z Turcyą, to byłoby dawno już cel swój osiągnęło a Europa nie byłaby narażoną na ciężkie wojny i szkodliwe wstrząśnienia. W tej chwili trudno przewidzieć, jak długo potrwają rokowania, w których Anglia chce na pozór okazać stanowczość. To jednak jest faktem, że i w Anglii już uznano, jak niebezpiecznem jest dla pokoju przedłużenie obecnego naprężenia".

(W sprawie prusko-watykańskich rokowań.)

Przy rozpoczynających się obradach parlamentarnych, z podwójnem wytężeniem oczekują w Berlinie wiadomości o rezultacie dalszych rokowań w sprawie kościelno-politycznej, a mianowicie w sprawie obsadzenia stolic poznańskiej i kolońskiej. Utrzymuje się pogłoska, że Papież domaga się załatwienia kwestyi następstwa na stolicę poznańską razem z kwestyą kolońską. Wiadomość tę potwierdza najnowszy telegram z Rzymu do *Germanii*, który mówi wyraźnie, że Stolica św. wtedy dopiero zgodzi się na przeniesienie ks. biskupa Krementza do Kolonii, jeśli równocześnie załatwioną będzie sprawa kandydatury na stolicę św Wojciecha.

Niemal to samo donoszą z Rzymu do *Köln. Ztg.* Korespondent tego dziennika telegrafuje, iż „kilka równocześnie kwestyj jest w toku ze sprawą kolońskiego arcybiskupstwa, i zanim w innych punktach nie przyjdzie do porozumienia, nie nastąpi też nominacya biskupa Krementza. Przedewszystkiem należy zaczekać na załatwienie kwestyi arcybiskupstwa poznańskiego. Jeszcze tygodnie mogą upłynąć, zanim cała sprawa ostatecznie się załatwi".

Ponieważ i *Nordd. All. Ztg.* bez żadnej ze swej strony uwagi przytoczyła powyższe wiadomości, przeto nie podlega, jak się zdaje, wątpliwości, iż sprawa arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego jest teraz przedmiotem rokowań między Stolicą św. a rządem pruskim. *Germania* twierdzi, że na następcę księdza kardynała arcybiskupa zaproponowała Stolica św. jednego z prałatów kapituły metropolitalnej poznańskiej (*posner Domstift*). Zarazem donosi *Germania*, że kandydaturę ks. kanonika Waniury uważać można za załatwioną. *Kur. Pozn.* zwraca jednak uwagę, iż obie prelatury w kapitule poznańskiej wakują po śmierci śp. księdza Brzezińskiego i śp. ks. Grandkiego. Ks. biskup Janiszewski jest prałatem-asystentem tronu apostolskiego, a ks. kanonik Maryański należy do grona szambelanów papieskich. Ksiądz prałat Likowski, nie należący do grona kapituły, jest prałatem domowym Jego Świątobliwości, nie wiadomo więc, jakiego prałata mają na myśli.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły Pp. Felicyankom w Przemyślu, na rozszerzenie budynku zakładu wychowawczego osieroconych dziewcząt, fundacyi ś. p. ks. Ziemiańskiego, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Mianowania w c. k. armii.** Urlopowany z powodu choroby generał-major Mieczysław Łaszowski, na własną prośbę uwolniony od obowiązków komendanta 12 brygady jezdnej.

Pułkownik Rudolf Riedl, mianowany komendantem pułku pieszego nr. 13.

Sierżant sztabowy I klasy Kasper Stepkiewicz, w służbie komendy 11 korpusu, w Najw. uznaniu 50-letniej, zawsze wiernej obowiązkom i bardzo dobrej działalności służbowej, odznaczony srebrnym krzyżem zasługi z koroną.

— **JW. p. Marszałek krajowy,** dr. Zyblikiewicz, wyjechał do Wiednia.

— **Eksportacya zwłok** ś. p. Jana br. Jósiki, em. c. k. generał-porucznika, odbędzie się jutro, w piątek, o godzinie 10 z rana, z domu pod l. 4 ulica Lipowa, do kościoła św. Maryi Magdaleny, zkąd, po odprawionem nabożeństwie żałobnem, zwłoki przewiezione będą na dworzec kolei Karola Ludwika, celem odwiezienia do grobów familijnych w Koloszwarze.

— **Fundacya dla inwalidów polskich.** Sprawozdanie Wydziału krajowego z zarządu fundacyi ś. p. Pelagii Russanowskiej dla inwalidów polskich za rok 1884, wykazuje sumę dochodów w gotówce 8 891 zł. 91½ ct., w efektach 67.833 zł. 84 ct.; sumę wydatków w gotówce 8.712 zł. 98½ ct., w efektach 5.134 zł. 93 ct. W porównaniu ze sumą dochodów okazuje się z końcem roku 1884 zapas w gotówce 178 zł. 93 ct., zapas w efektach 62.698 zł. 91 ct.

— **Konkurs**. Towarzystwo lekarskie warszawskie podaje do wiadomości publicznej, że z funduszu stałego imienia dr. Tytusa Chałubińskiego przyznaną będzie nagroda konkursowa w kwocie rs. 240 za najlepszą pracę oryginalną, odnoszącą się do nauk lekarskich lub pomocniczych, liczącą najmniej pięć arkuszy druku, a wydaną oddzielnie w przeciągu czterechletnim od dnia 1 kwietnia 1884 r. Dzieła pragnących ubiegać się o powyższą nagrodę nadsyłane być mają pod adresem Towarzystwa lekarskiego.

— **Zarządzenie co do psów.** Magistrat tutejszy wydał następujące obwieszczenie. Liczne w ostatnich czasach wypadki pokąsania ludzi i psów na ulicach miasta naszego przez psy, o wodowstręt mocno podejrzane, powodują Magistrat w interesie bezpieczeństwa publicznego zarządzić na przeciąg 3 miesięcy od dnia 4 kwietnia 1885 co następuje: Na ulicach i placach publicznych miasta jawić się mogą psy tylko w kagańcach, lub prowadzone na uwięzi najwięcej półtora metra długości. Psy, napotkane na ulicy bez kagańca, lub nie prowadzone na uwięzi, będą przez oprawcę łapane, a w razie niewykupienia do 3 dni zabite. Zarazem ponawia się bezwarunkowy zakaz wprowadzania psów do publicznych lokalów gościnnych, jako to: traktyerni, cukierni, kawiarni, szynków itp miejsc zgromadzenia publicznego. Niezastosowanie się do przepisów powyższych, karane będzie jako wykroczenie policyjne według rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30 maja 1857 grzywną od jednego do stu zł. lub aresztem od 6 godzin do dni 14. Ulegnie więc tej karze: a) właściciel psa napotkanego na ulicy lub placu bez kagańca, albo też psa nieprowadzonego na przepisanej uwięzi; b) właściciel psa wprowadzonego do lokalu publicznego, ewentualnie także właściciel lokalu, jeżeli nie usiłuje temu zapobiedz i o wykroczeniu dotyczącemu komisaryatowi lub Magistratowi nie doniesie.

— **Pomnik Mickiewiczowski**. Komitet pomnika zebrać się miał dziś rano w Krakowie. Do wczoraj przybył z Warszawy hr. Konst. Przezdziecki; z Wiednia hr. Karol Lankoroński. Wieczorem przybyć mieli członkowie komitetu z Warszawy, a między nimi Wacław Szymanowski, Ed. Leo i p. K Zalewski. Prezydent dr. Szlachtowski dał wczoraj wieczór dla członków komitetu. *Czas* donosi: „Komitet znajdzie się wobec nowego, trzeciego projektu mistrza Matejki, który — o ile mniemamy — usunie wszelkie inne rozwiązanie zadania, a zarazem wiele dotąd powstałych trudności. Dość dla poparcia naszych nadziei powiedzieć, że jest to projekt Matejki, a najzupełniej wykonalny. Każdy zaś zrozumie, że nadzieje nasze są uzasadnione i przytem niezwykle podniosłe, kiedy dodamy, że na pierwszy rzut oka projekt ma wszelkie znamiona geniuszu i dzieła wyższego polotu, że odpowiada życzeniom ogółu co do wzniosłych pojęć, jakie uosabia, że główną w nim postacią jest przecież Mickiewicz, a główną myślą, myśl polska szeroko powzięta i że nareszcie nie przekracza on polskich środków materyalnych"

— **Z konserwatoryum gal. towarzystwa muzycznego.** W niedzielę, 19 b. m., odbędzie się w sali towarzystwa (gmach teatralny) pod przewodnictwem naczelnego dyrektora p. K. Mikulego, druga produkcya uczniów konserwatoryum muzycznego. Początek o godzinie 3 po południu. Program: 1. C. M. Weber. Uwertura z opery *Oberon*, na dwa fortepiany a ośm rąk, panny M. Kopecka, S. Sobotowska, W. Königsberger i K. Rauch (prof. Sierosławski). 2. S. Heller *la Fruitte*, panna W. Königsberger (prof. Sierosławski). 3. Spiew solo, uczennice profesora Gerbicza. 4. F. Chopin *a*) Nocturne; *b*) Etude, panna F. Weber (prof. dyr. Mikuli). 5. *a*) Tartini. Adagio z sonaty *le trille du diable*; *b*) Mayseder. Etude, uczniowie szkoły skrzypcowej (prof. Wolfsthal). 6. Reinecke. Impromptu na dwa fortepiany a cztery ręce, panny K. Podczaska, J. Rakint (prof. Sierosławski). 7. Spiew solo, uczennice prof. Gerbicza. 8. A. Henselt. Koncert *a*) Allegro; *b*) Andante; *c*) Finale (panna M. Krauss), z towarzyszeniem kwintetu, pp. prof. Wolfsthal, Słomkowski, Kozłowski i p. Theuer (prof. dyr. Mikuli). 9. J. S. Bach. *a*) Pastorale; *b*) Fuga, p. K. Stohl (prof. Schwarz). 10. W. A. Mozart. Sonata, fortepian panna K. Podczaska (prof. Sierosławski), skrzypce panna W. Podgórska (prof. Wolfsthal). 11. F. Chopin. Polonez, panna S. Bayli (prof. Sierosławski). 12. *a*) Schubert *Pax vobiscum;* *b*) Mendelsohn. Pieśń pasterzy, szkoła choralna, prof Sierosławski. Wstęp wolny przysłuża uczniom, rodzicom i tychże znajomym.

(*l*) **Drugi koncert Gustawa Waltera** chociaż sali nie zapełnił, zgromadził jednak dość liczną publiczność. Artysta był tym razem wybornie przy głosie i śpiewał prześlicznie Z pieśni, zamieszczonych w programie, podobały nam się najbardziej Brahmsa: *Sonntag*, Schumanna: *Lotosblume* i Franza: *Widmung*. — Hinrichsa: *Princessin* odśpiewana mniej pięknie nie zdołałaby z pewnością zainteresować nikogo, ale Walter umie tyle piękności wydobyć z nic nieznaczącej, a nawet banalnej frazy, iż przedstawia się ona w całkiem nowem świetle i nabiera znaczenia, o jakiem z pewnością nawet kompozytor nie myślał. Oprócz powyżej wymienionych pieśni odśpiewał artysta cavatinę z „Fausta", duet z opery „Romeo i Julia" wespół z panią S., amatorką, obdarzoną pięknym głosem i pieśni Schuberta (*Ungeduld, am Meer*), Marka (*die Nachtigallen*), oraz nad program dodaną „Wiosnę" Gounoda i *Persisches Lied* Rubisteina. — O panu Weeberze, pianiście i tym razem nic innego powiedzieć nie możemy, jak to, cośmy z okoliczności pierwszego koncertu już raz na tem miejscu zaznaczyli. Dodać musimy tylko, iż zaiste podziwiać trzeba odwagę w porywaniu się na wykonanie powszechnie znanych i grywanych sonat Beethovena, nie dorósłszy pod względem duchowym, a nawet i technicznym, do pokonania zawartych w nich trudności.

— **Na pogorzelców** w Rudzie zebrane przez c. k. starostwo skałackie datki w ogólnej kwocie 54 zł. 30 ct., odesłane zostały na ręce c. k. starosty w Żydaczowie.

— **Teatr.** Kilku tylko słowami spieszymy zanotować wielkie i zasłużone powodzenie nowej komedyi p. K. Zalewskiego, p. t. *Friebe*, przedstawionej wczoraj po raz pierwszy na scenie naszej. Autorowi, który natychmiast po przedstawieniu opuścił miasto nasze, ofiarowano po drugiej odsłonie wieniec laurowy i puhar srebrny; wywoływaniom i oklaskom nie było końca. Bliższą ocenę utworu i wybornej gry artystów pozostawiamy naszemu zwykłemu sprawozdawcy tygodniowemu.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, 18 b. m., przedstawienie amatorskie. Odegraną będzie: 1. *Zaślubiny z przeszkodami*, komedya w 1 akcie, przełożył z francuskiego A. Walewski. 2. *Na ulicy*, obrazek dramatyczny w 1 akcie, przez Wacława Szymanowskiego. 3. *Optymista*, monolog przez M. Gawalewicza i 4. *Biały kruk*, farsa w 1 akcie G. Belly, przekład A. Walewskiego. Początek o godzinie wpół do 8 wieczorem. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4 po południu.

= **Zamach samobójczy.** Matylda T., wdowa po zegarmistrzu, mająca przytułek u swego zięcia, zażyła w zamiarze samobójczym roczczynu fosforowego, lecz bezzwłoczna pomoc lekarska utrzymała ją przy życiu. Powodem był niedostatek i niesnaski domowe.

— **Zwłoki mężczyzny,** w którym poznano izraelitę Jekla Dligacza, mieszkańca Kąt ad Touste znaleziono w rzece Gniłej na obszarze gminy Rasztowiec, w powiecie skałackim. Dligacz jeszcze dnia 19 lutego wydalił się był z domu i odtąd go już nie widziano. Ponieważ zachodzą poszlaki, że padł ofiarą zbrodni, wdrożono przeto śledztwo karne.

= **Zapiski policyjne.** Skradziono w koszarach artyleryi, eraryalny rewolwer, znaczony 9/4 A. R. N. 25.868; Janowi Błażejowskiemu, stróżowi kamienicy, czarny surdut zimowy z tybetową podszewką w jasne pasy, dwie pary siwych spodni i 2 kamizelki, czarną i siwą, ze służbową książką i abszytem wojskowym tegoż — Znaleziono kartki zastawnicze, jedną zakładu zast. i kred. z dnia 31 marca b. r. l. 9.824 na 6 poduszek materacowych, za 14 zł. zast., a drugą banku ruskiego z dnia 13 b. m., l. 66.539 na bieliznę za 2 zł. zast. — Zgubiono złoty wisiorek od zegarka, przedstawiający kupca wspartego o beczkę, z zielonym kamykiem i monogramem Ph. E, wartości 16 zł.; kwit na 100 zł., pobranych z kasy wojskowej za proch strzelniczy; kartkę zast. banku ruskiego l. 10.814 na suknię i katankę za 1 zł. zastawioną.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie dr. Alfred Wolfram, asystent kliniki lekarskiej uniwersytetu Jagiellońskiego, starszy lekarz wojskowy w rezerwie, przeżywszy lat 27; w Peszcie hr. Władysław Berchtold, b. poseł na sejm węgierski i nadżupan hrabstwa Neutry.

— **Ostatni Belwederczyk,** Karol Paszkiewicz, według prywatnych doniesień z Romanu, na Multanach, umarł tam dnia wczorajszego.

— **Uniwersytet dubliński,** przy sposobności pobytu księstwa Walii w stolicy Irlandyi, nadał księciu następcy tronu angielskiego godność doktora praw, zaś małżonce jego, która ogłosiła kilka pięknych utworów muzycznych własnej kompozycyi, godność doktora muzyki *honoris causa.*

— **Dyrekcya teatrów** królewskich w Peszcie zarządziła od dnia 12 b. m. począwszy, że panowie wejść mogą na parter jedynie bez paltotów lasek, i parasoli, zaś panie tylko bez kapeluszy.

— **Wyrok sądu wojennego** w Ołomuńcu przeciw sierżantowi Łopatyńskiemu, sprawcy zamachu na życie pułkownika Sedlmayera, według depeszy z wymienionego miasta, został potwierdzony przez komendę korpusu. Przedwczoraj Łopatyński wypuszczony został ze szpitala, poczem publikowano mu ten wyrok. Egzekucya przez rozstrzelanie nastąpić miała dziś, we czwartek, lub w piątek.

— **Dochody** ks. Bismarcka. Otrzymawszy w darze dobra „Schönhausen“, należy teraz ks. Bismarck do najmajętniejszych właścicieli. Majątki warcińskie na tylnem Pomorzu składają się z 7 dóbr rycerskich, a Friedrichsruhe w Lawemburskiem jest bardzo donośną posiadłością. Na wszystkich dobrach nie masz ani grosza długu. Warcin kupiony jest z dotacyi z r. 1867 i co do grosza zapłacony, Friedrichsruhe jest podarkiem państwowym. Z Schönhausen może kanclerz wszystkie ziemiopłody w kilka godzin dostawić do Berlina. Dochody Warcina obliczano około roku 1870 na szesnaście tysięcy talarów, a obecnie dobra te znacznie się powiększyły; do wzrostu dochodów przyczyniło się także urządzenie papierni i stacyi kolejowej. Dochody z Friedrichsruh, mającego ogromne lasy, obliczają na 80.000 tal.; dochodów z ziemi ma kanclerz przeszło 360.000 marek. Jako kanclerz pobiera 54.000 marek i 9000 m. jako minister lawenburski przeszło 420 tysięcy marek.

— **Trzęsienie ziemi,** bardzo silne, nawiedziło dnia 13 b. m. w południowych godzinach, miejscowość Territet w Szwajcaryi.

— **Kość mamuta.** Na stacyi Miechów, kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej, znaleziono w jednym z transportów węgla kość goleniową mamuta, ważącą około 40 funtów.

— **Założyciel sekty** żydów, uznających etykę religii Chrystusowej, Józef Rabinowicz, jak donoszą dzienniki rossyjskie, przyjął w tych dniach w Kiszyniewie uroczysty chrzest wedle obrządku kościoła kongregacyjnego i otrzymał upoważnienie do sprawowania obrządku chrześciańskiego, prawosławnego, wyłącznie dla żydów, należących do jego sekty lub pragnących do niej przystąpić.

— **Cholera w Hiszpanii.** Z Madrytu dnia 12 b. m. donosi depesza: Onegdaj stwierdzono w mieście San-Felipe de Jativa, w Walencyi, cztery wypadki cholery azyatyckiej. Dziś depesza urzędowa z Jativy donosi o 9 nowych wypadkach cholery i 7 wypadkach śmierci z tej choroby. Analiza wody miała wykazać istnienie w niej mikrobów zaraźliwych.

— **Nowe źródło nafty.** W okolicy Baku, po przebiciu świdrem 56-ciu łokci ziemi, wytrysnęła fontanna nafty, której w ciągu pięciu godzin zebrano do 25.000 pudów. Fontanna bije w górę na 20 do 25 łokci, lecz nie jest jeszcze zupełnie uregulowana. Dziennik miejscowy donosi, że pud nafty ze źródła sprzedaje się na miejscu po 3 kopijki.

— **Praktyczne zarządzenie** wydano na poczcie w Moguncyi: Wszyscy urzędnicy pocztowi, pełniący służbę przy tamtejszej heskiej kolei Ludwika, mają uczęszczać na praktyczne kursa do wyznaczonego *ad hoc* lekarza, w celu nauczenia się niesienia pierwszej pomocy osobom rannym w skutek wypadku kolejowego. Wagon pocztowy zaopatrzony też jest w narzędzia chirurgiczne, bandaże, lekarstwa i t. p. Słowem, wszystko przewidziano, z wyjątkiem tego, co będzie w razie, jeżeli wagon pocztowy wraz z urzędnikami ulegnie także nieszczęściu.

— **Najmodniejsze kapelusze wiosenne.** Paryżanki poczęły przyozdabiać głowy swoje hełmami ze złocistej lub stalowej blachy, zakończonemi u szczytu piórem; oryginalniejsze jeszcze są hełmy z kory drzewnej, przyozdobione pękiem kwiatów. Amazonki zaś, podług najświeższych przepisów wszechwładnej mody, nosić powinny czapki dżokiejskie, barwy swojego berejtera, daszki czapek zaś mają być zaopatrzone w malowidło, przedstawiające scenę z dziedziny sportu.

— **Szpital dla kotów** urządzony został temi czasy we Florencyi. Oprócz specyalnej dla tych miłych zwierząt kliniki, istnieje w zakładzie rodzaj... kociej giełdy, gdzie się koty kupują, zamieniają i odsprzedają. Do jak wysokich cen dochodzą obecnie we Włoszech piękne kotów okazy, dowodzi przykład. iż świeżo za jedną angorę zapłaciła hrabina Carignano 1.800 lirów.

GŁOSY PUBLICZNE.

Odezwa.

Towarzystwo groszowe liczy obecnie 350 członków a z tych tylko 50 zwróciło skarbonki swe ze złożonemi ofiarami w terminie oznaczonym na koniec marca. W obec nędzy, która się wzmaga i rychłej potrzebuje pomocy, Zarząd Towarzystwa poczuwa się do obowiązku przypomnieć upłyniony termin i prosić usilnie tych członków, którzy puszek swych dotąd nie zwrócili, aby to jak najrychlej raczyli uczynić w imię chrześciańskiego miłosierdzia.

Zarząd Towarzystwa groszowego.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udał się przedwczoraj wieczorem z małym orszakiem na polowanie do Payerbach i miał powrócić wczoraj do Wiednia.

Pol. Corr. dowiaduje się, iż Najw. Dwór przeniesie się d. 17 b. m. na letnie mieszkanie do Schönbrunnu.

Do *Pol. Corr.* piszą z Gorlic, iż galicyjskie stowarzyszenie krajowe dla podniesienia przemysłu naftowego w Galicyi wystosowało pismo do p. Ministra handlu barona Pino, w którem składa Mu „najgłębsze podziękowanie“ za to, iż „dzięki niezmordowanej gorliwości p. Ministra przy oznaczaniu taryf wyjątkowych dla przewozu petroleum dyrekcye c. k. austryackich kolei państwowych uchwaliły obniżenie i zrównanie taryfy dla petroleum galicyjskiego z taryfami dla produktu zagranicznego.“

Do *Czasu* telegrafują z Wiednia, że poseł dr. Madejski powołany został, jak brzmi odnośny dekret, do Ministerstwa sprawiedliwości, jako współpracownik ustawodawczego wydziału tegoż Ministerstwa, i rozpoczął już swą działalność.

Z okazyi zwołanego na dzisiaj posiedzenia Izby panów odbyła się przedwczoraj konferencya wiernokonstytucyjnych parów, w sprawie mających się załatwić przedmiotów. W pierwszym rzędzie zajmowano się przedłożeniem o ugodzie z koleją Północną i ustawą przeciw włóczęgostwu. Co się tyczy pierwszego przedmiotu, to pozostawiono członkom zupełną swobodę głosowania za lub przeciw ugodzie. Słychać zresztą, iż liberalni członkowie Izby panów nie zamierzają zabierać głosu wśród rozpraw, a większa ich część wstrzyma się od głosowania. *Presse* dowiaduje się, że oprócz hr. Blome, hr. Thuna i referenta barona Bezecnego, nikt więcej nie weźmie udziału w rozprawach, skutkiem czego przedłożenie będzie mogło być załatwione na jednem posiedzeniu. Zdaje się, że sprawa ugody z koleją Północną stanie dopiero na porządku dziennem sobotniego posiedzenia. Co się tyczy ustawy przeciw włóczęgostwu, to zdaje się, że sprawa ta da powód do obszernej dyskusyi. Część parów liberalnych w takim tylko razie zamierza głosować za ustawą, jeżeli rząd oświadczy, iż przywiązuje wielką wagę do jej przyjęcia. Ustawa antidynamitowa i projekta o kolejach lokalnych, pomiędzy któremi znajduje się także projekt o kolei lokalnej Lwów-Rawa Ruska, nie napotkały z żadnej strony na opozycyę.

Według dzienników wiedeńskich, rozpisanie nowych wyborów do Rady państwa ma nastąpić jeszcze w bieżącym miesiącu, a wybory w większej części krajów odbędą się już w maju.

Według telegramu wiedeńskiego do *Politik*, w kołach prawicy krąży pogłoska, że nowa Izba zostanie zwołaną z końcem lipca lub na początku sierpnia na krótką sesyę, w ciągu której odbędzie się rozprawa adresowa, i zostaną przeprowadzone wybory do delegacyj. We wrześniu i październiku będą obradowały sejmy, a w listopadzie delegacye.

Do *Presse* telegrafują z Lublany: Ministerstwo zezwoliło na założenie zainicyowanego przez przewódców słoweńskich, z deputowanym Swetecem na czele, stowarzyszenia szkolnego pod nazwą ss. Cyryla i Metodego. Akcya stowarzyszenia rozpocznie się bezzwłocznie.

Sesya sejmu węgierskiego zostanie zamkniętą d. 23 maja Najw. reskryptem królewskim.

Nominacya hr. Pawła Szuwałowa ambasadorem rossyjskim przy dworze niemieckim zrobiła w kołach berlińskich dobre wrażenie, hr. Szuwałow bowiem uważany jest za wypróbowanego przyjaciela Niemiec.

Parlament niemiecki obradował przedwczoraj dalej nad nowelą taryfową. Gdy przyszło do głosowania pokazało się, iż nie ma potrzebnego kompletu. Wczoraj toczyła się dyskusya nad wnioskami wyszłemi z łona posłów.

Według doniesienia do *Pol. Corr.*, przebywający obecnie w Liwadyi minister spraw wewnętrznych hr. Tołstoj ma się od dni kilku lepiej.

Według ostatnich depesz, gabinety europejskie nie wątpią, iż angielsko-rossyjski zatarg zostanie załatwiony ostatecznie na drodze pokojowej. Mocarstwa znajdują się obecnie w roli widzów. Dopiero, gdyby wbrew wszelkim oczekiwaniom, wojna miała wybuchnąć, gabinety będą starać się jednomyślnie o to, jak zapewniają w sferach dobrze poinformowanych, aby iskry tego pożaru nie dostały się z Azyi środkowej do Europy i aby nie zagroziły ogólnemu pokojowi. Również mocarstwa starałyby się wówczas, aby ewentualna wojna w Afganistanie nie wywołała w skutek jakiejkolwiek interwencyi którego z mocarstw zawikłań charakteru europejskiego.

Król serbski udał się przedwczoraj do Niszu celem otwarcia osobiście tegorocznej skupczyny.

Z Paryża donoszą, że w miarę budzącego się ruchu przedwyborczego, objawia się coraz większe rozdwojenie w obozie stronnictw republikańskich. Środek lewicy Izby poselskiej oznajmił, według *Journal des Débats*, o utworzeniu się „republikańskiego liberalnego komitetu“. Odezwa tegoż komitetu przepełniona jest oskarżeniami przeciw innym grupom republikańskim i przeciw stronnictwu, które dotychczas stanowiło większość ministeryalną. Odezwa oskarża przedewszystkiem stronnictwo to o popychanie Francyi ku anarchii.

Köln. Ztg. donosi w depeszy z Paryża, że generał Curcy uda się do Tonkinu dnia 30 b. m. Zaprzecza równocześnie pogłosce o odwołaniu generała Négrier.

Z Hanoi, w depeszy telegraficznej, oświadcza Brière de l'Isle, że mocno go uradowało mianowanie naczelnym wodzem generała Courcy. „Obejmę, dodaje, z radością dowództwo nad pierwszą dywizyą, jeżeli dowództwo drugiej powierzone zostanie generałowi Négrier, który za dwa tygodnie będzie mógł znowu dosiąść konia“.

Były poseł chiński w Paryżu, margrabia Tseng, wyraził życzenie objęcia na nowo obowiązków poselstwa chińskiego w Paryżu.

Były prezes gabinetu, Ferry, wyjechał nie do Hiszpanii, jak donoszono, lecz do Epinal, ażeby wziąć udział w obradach rady generalnej departamentu.

Times utrzymuje, że na wypadek wojny angielsko-rossyjskiej, musi być zmieniony plan wyprawy sudańskiej, ale w takim razie rząd pozostawiłby decyzyę generałowi Wolseley, któryby objął dowództwo jednej z wypraw przeciw Rossyi w Europie.

Według *Köln. Ztg.*, aresztowanie byłego emira Afganistanu Ejuba, przebywającego w Persyi, nastąpiło na reklamacyę angielską. Anglia chce mieć w ręku tego pretendenta, ażeby go w danym wypadku użyć przeciw Abdurrahmanowi, gdyby się okazał krnąbrnym. Istnieje jednak także domysł, że Persya kazała internować Ejuba jedynie dlatego, ażeby zachować ścisłą neutralność.

O demonstrancyi nieprzychylnej księciu Walii, urządzonej przez narodowców irlandzkich, dochodzą bliższe szczegóły. Kilka tysięcy Irlandczyków pod przewództwem członków parlamentu O'Briena, Deasy, Hardingtona i O'Connora zgromadziło się na stacyi kolejowej Mallow przed nadejściem pociągu. Muzyka sprowadzona przygrywała narodowe i rewolucyjne pieśni. Tłumy te rozproszone zostały przez policyę. Wieczorem odbyło się w Cork zgromadzenie ligi narodowej, na którem O'Connor wzywał ludność do jawnego rokoszu i miotał obelgi na wszystkich reprezentantów władz angielskich.

Izbom belgijskim przedłożony ma być wkrótce projekt ustawy, upoważniającej króla Leopolda do objęcia naczelnego zwierzchnictwa nad państwem Kongo. Sprawa ta ma być załatwiona przed upływem miesiąca maja, a jak przewidują, nie spotka się z opozycyą w żadnej z obu Izb.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Kopenhagi, że wszystkie frakcye opozycyjne organizują olbrzymie zgromadzenie, które zaprotestować ma przeciw gabinetowi Estrupa. Usiłują równie zebrać tłumną deputacyę z ludu wszystkich okolic do króla. Odbywane obecnie zgromadzenia mają na celu agitacyę, zdążającą do odmówienia podatków. Mowcy obiecują wyborcom opozycyjnym, że w ten sposób przyczynią się najskuteczniej do obalenia obecnego gabinetu. Według *Pol. Corr*, w kołach jurydycznych Kopenhagi panują sprzeczne zapatrywania. Jedni utrzymują, że istnieje naruszenie konstytucyi, inni zaprzeczają temu stanowczo. Izba deputowanych ma zamiar, natychmiast po zwołaniu parlamentu w październiku, zażądać postawienia ministerstwa w stan oskarżenia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 kwietnia. *Fremdenblatt* donosi: Deputowani do Rady państwa nie zbiorą się nawet na formalne posiedzenie, lecz zostaną tylko zaproszeni, aby dnia 22 b. m. po południu przybyli do zamku cesarskiego dla wysłuchania Najw. orędzia.

Wiedeń, 16 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza porozumienie pomiędzy Austryą i Włochami dla uregulowania rybołowstwa na jeziorze Garda, dalej nominacyę Najd. Cesarzewicza Rudolfa właścicielem pierwszego pułku ułanów, wreszcie Najw. pismo odręczne do Najd. Arcyksięcia Wilhelma, wyrażające ponownie najgorętsze podziękowanie Monarsze i uznanie za pełną znajomości rzeczy i poświęcenia działalność na stanowisku inspektora generalnego artyleryi.

Najj. Pan, w uznaniu skutecznej i znakomitej służby udzielił szefowi sztabu generalnego, baronowi Beckowi. wielką wstęgę orderu Leopolda, a generalnemu inspektorowi kawaleryi, hr. Pejacsewicowi, i generalnemu inspektorowi inżynieryi, baronowi Salissoglio, ordery korony żelaznej trzeciej klasy z dekoracyami wojskowemi.

Wiedeń, 16 kwietnia. (*Tel. pr.*) Rada państwa zostanie zamkniętą dnia 22 b. m. mową tronową.

Wiedeń, 16 kwietnia. (*Tel. pr.*) Do tutejszych dzienników telegrafują z Berlina, iż tamtejsza prasa z większem niż dotychczas zaufaniem odzywa się o widokach utrzymania pokoju.

Według depesz paryskich, Francya, zarówno jak Niemcy, unikając oficyalnej roli, pracuje nad utrzymaniem pokoju.

Wiedeń, 16 kwietnia. (*Tel. pr.*) Ze sprzedaży zbiorów po zmarłym artyście malarzu Makarcie uzyskano ogółem 206.000 złr.

Peszt, 16 kwietnia. Policya aresztowała wczoraj niejakiego L... bana i jego kochankę. Cięży na nich silne podejrzenie, iż przed kilkoma dniami zamordowali i ograbili na publicznej drodze byłego oficera honwedów Gazdaga.

Zagrzeb, 16 kwietnia. (*T. p.*) Biskup Strossmayer ma udać się w ostatnich dniach czerwca do Belgradu.

Berlin, 16 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Książę Bismarck przedłożył radzie związkowej ustawę o zabezpieczeniu urzędników.

Paryż, 16 kwietnia. Według depeszy Harta z Pekinu, ogłoszony już został w urzędowej pekińskiej gazecie dekret cesarski w sprawie preliminaryów pokojowych. Doniesienia z Chin potwierdzają wiadomość o wyjeździe dwóch chińskich delegatów do Tonkinu dla uregulowania szczegółów ewakuacyi.

Paryż, 16 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Admirał Courbet zniósł dnia 1[illegible] b. m., blokadę Formozy. Członkom chińskiej komisyi cłowej i mandarynom, udającym się do Hanoi d[illegible]

kierowania odwrotem wojsk chińskich, wręczone zostały listy żelazne, uprawniające ich do odbywania podróży.

Były prezes gabinetu Ferry miał przedwczoraj mowę w Epinal, w której wyraził ubolewanie, iż nie może nadal prowadzić polityki narodowej. Mowca wzywał do bezwzględnego popierania nowego gabinetu i podnosił potrzebę zwalczania polityki bezczynności, tak w kwestyach wewnętrznych jak zewnętrznych. W końcu wezwał republikanów, aby w tym duchu działali przy najbliższych wyborach.

Londyn, 16 kwietnia. *Pall Mall Gazette* stwierdza, iż od przedwczoraj widoki utrzymania pokoju znacznie się polepszyły i jest też silna nadzieja, iż anglo-rossyjskie nieporozumienie zostanie uregulowane w sposób zadawalający w bliskiej przyszłości.

Londyn, 16 kwietnia. *D. News* donosi: Rząd wysłał wczoraj odpowiedź do Petersburga na otrzymane we wtorek rossyjskie propozycye modyfikacyj w kwestyi granicznej. Według *Standarda*, tutejsi przedstawiciele zawiadomili swoje rządy, iż, według ich przekonania, nie przyjdzie prawdopodobnie do zerwania pomiędzy Anglią i Rossyą.

Londyn, 16 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Według *Pall Mall Gazette*, w ostatnich 24 godzinach podniosły się znacznie widoki utrzymania pokoju. Można mieć wszelką nadzieję, iż zachodzące trudności zostaną wkrótce załatwione w sposób zadawalający.

Portsmouth, 16 kwietnia. Admiralicya zawezwała pensyonistów marynarki i piechoty marynarskiej, którzy nie przekroczyli 50 roku życia, aby jeśli chcą wstąpić do czynnej służby, wnieśli bezzwłocznie odnośne podania.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 kwietnia 1885, godzina 1, min. 55. Alp. Tow. górn. 39·75, Węg. akcye kredyt. 280·—, Akcye anglo-austr. 97·—, Akcye banku Union 74·75, Akcye kolei Karola Ludwika 259·75, Akcye kolei północnej 236·75, Akcye kolei południowej 130·25, Akcye kolei Alföld 179 25, Akcye kolei Elżbiety 301·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 214·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 168·25, Wiedeńskie losy 121·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 106·, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cisy 117·75, Losy tureckie 97·80, Węgierska renta 93·30, Akcye banku związkowego 95·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20³/₄, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 15 kwietnia 1885 r. godzina 5 minut 38. Akcye kredytowe 280 90, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 258·50, Południowa —·—, Renta papierowa 79·45, Galic. listy zastawne 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·96 —, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 16 kwietnia 1885r., godzina 10 min. 40, Akcye kredytowe 284·40, Anglo-Austr. 98·—, Unionbank] 76·—, Kolej Karola Ludwika 259·75, Południowa 130·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 90·50, Napoleondor 9·95, Rubel papierowy —·—. Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z dnia 15 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·25 do 28·50 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9·44 do 9·46 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 13·25 13·37 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiec. maj) 173·75 m., żyto —·— m., spirytus 41·75. olej rzepakowy —·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 48·25 fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 16 kwietnia 1885.

Barometr 736.40mm. przy temp. 0°C Psychrometr suchy 5.1°C. Psychrometr wilgotny 3.5°C Prężność pary 4.9mm. Wilgoć 75%. Zachmurzenie 3. Wiatr SW1. Ozon 8.

Temperatura powietrza 4.1°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 762.10mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 11.6°C.
Najniższa temperatura w nocy 3 7 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 17 kwietnia 1885

E. $= - 0^m\ 31,^s_{85}$. $\Theta_0 = 1^h\ 42^m\ 51,^s_{16}$.

Zachód słońca 16go kwietnia o 6h. 53m. 1: [illegible] o 17h. 5m., 1.

W kwietniu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 7d 4h 18m, 5; nów 14d 19h 27m, 4; pierwsza kwadra 21d 12h 56m, 2; pełnia 28d 19h 50m, 3.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 6d 5h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 18d 4h. 5.

Równanie czasu będzie do 15 kwietnia dodatnie, od 15 kwietnia aż do końca miesiąca ujemne, wskutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne do 15 kwietnia o ilość E. w prawdziwe południe, od 15 kwietnia zaś odwrotnie.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku. jest na kwiecień dla Lwowa 759·mm6 średnia temperatura 6°,4C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

15 kwietnia 1885.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	730,56	731,05	732,89
Stan termometru suchego w st. Cels.	11,0	6,5	4,6
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	6,0	3,8	2,8
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	4,0	4,4	4,5
Wilgotność powietrza względna w %.	43	61	71
Stan nieba.	9	1	3
Kierunek wiatru.	w.	—.	nnw.
Moc wiatru.	1	0	1
Ilość opadu mierzonego do 2h 0,mm0.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 12,8			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 2,8			
Elektryczność powietrza, woltów	216	+*	186

(N. B. 16/4 1885 d 12h [illegible] do 12h w [illegible] 17 4 1885).

Przy wietrze o niepewnym kierunku i temperaturze średniej dnia około 9°C., nieb przeważnie czyste, wilgoć powietrza normalna: pogodnie.

Przyjechali do Lwowa
dnia 16 kwietnia 1885.

Hotel George'a

Pp. I. baron Błazowski z Czernichowa. A. Kozicki z Wierzbiatyna. W. Osmolski z Góry. J. Grosse z Krakowa. M. Fitz z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. M. hr. Komorowski z Łuczyc. I. Kozicki z Czeremchowa. H. Trösch Sewille z Wiednia. W. Medlicki z Bóbrki. E. Engelsman z Berna. Dr. T. Niementowski z Żółkwi.

Hotel Angielski

Pp. W Wołodkowicz z Brzezdowic. W Thieme z Wołynia. Z. Romański z Szumlanwielkich.

Hotel Krakowski

Pp. Dr. J. Sokołowski z Zaleszczyk. Dr. T. König z Darmstadtu. Z. Grossek z Suchrowa.

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki za miesiąc kwiecień dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Pociągi kolejowe
od 20 maja 1884
podług zegaru lwowskiego
przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 31 po południu i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 15 kwietnia 1885.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	258	50	262	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	215	—	220	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	282	—	287	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	25	92	70
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	—	100	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l.	88	40	89	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	25	102	25
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	50	97	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	98	50	99	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	25	92	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	—	101	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa . .	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	81	5	91
Dukat cesarski	5	83	5	93
Napoleondor	9	92	10	02
Półimperyał	10	15	10	25
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	19	1	22
100 marek niemieckich	61	20	62	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 14 kwietnia 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	79.40	79.60
luty-sierpień	79.40	79.60
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	79.85	80.05
kwiecień-październik	79.90	80.10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.—	128.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138.75	139.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	139.—	140.—
„ „ 1864 po 100 złr. . .	170.—	171.—
„ „ 1864 po 50 złr.	170.—	171.—
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.—	153.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	95.10	95.35
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.20	103.70
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	99.—	100.—
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	100.80	101.40
Węgier	101.—	102.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	95.25	95.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	279.60	280.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	565.—	575.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	848.—	853.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	480.—	482.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	232.75	233.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2360	2370
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	259.25	259.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	216.—	217.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	300.50	301.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	130.—	130.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171.25	172.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 40 l.	98.50	99.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.30	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.30	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.50	92.50
„ „ „ „ po 5 prc. . .	99.25	99.75
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.25	99.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.25	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	101.80	102.20
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	102.50	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.—	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	98.75	99.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.75	100.25
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . .	82.50	83.—
z r. 1867 . .	87.—	88.—
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.25	98.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.50	178.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43.25	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	20.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18.80
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.50	45.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.50	40.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.30	14.60
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.30	8.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	54.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	131.50	132.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	68.—	68.50
Waldsteina po 2! zł. m. k.	29.75	30.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	37.—	37.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.45	126.75
Paryż za 100 fr.	49.75	49.85
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.88.—	5.90.—
„ pełnej wagi	5.88.—	5.90.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.97.—	9.99.—
Rossyjski imperyał	10.25.—	10.27.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.25	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 15 kwietnia 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	40
„ „ „ w srebrze .	79	90
Renta w złocie	104	70
5 prc. austr. rent. marcowa	95	05
Akcye banku wiedeńskiego	850	—
„ „ kredytowego	280	—
Londyn	126	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	95
Dukat cesarski men.	5	89
100 marek niemieckich	61	50

Kuratele.

L. 3022. (2317 3—3)
Jan Ciecko ze Smęgorzowa z powodu upośledzenia umysłowego uznanym został za bezwłasnowolnego. Kuratora dodano mu w osobie p. dr. Wąsikiewicza.
C. k. sąd powiatowy.
Dąbrowa, dnia 31 marca 1885.

L. 8636. (2429 2—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że uchwałą z dnia dzisiejszego l. 8636 uznany został Konrad Giebułtowski, współwłaściciel dóbr Łapanów, za głupowatego.
Kuratorem dlań ustanowiono Aleksandra Skrzyńskiego.
Kraków dnia 30 marca 1885.

L. 4244. (2463 2—3)
Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Wawryka Kułynycza z Boratyna, marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Iwana Bidę Wasylowego z Boratyna.
Sokal, dnia 25 marca 1885.

Konkursa.

L. 73. (2439 2—3)
Leżajski sąd powiatowy poszukuje pisarza z pismem czytelnem i szybkiem za wynagrodzeniem miesięcznem 20 złr.
Praca biurowa trwa 10 godzin dziennie.
Podania udokumentowane świadectwami uzdolnienia i dotychczasowego zatrudnienia, w 14 dniach do tut. sądu wnieść należy.
Leżajsk, 11 kwietnia 1885.

L. 1097. (2486)
W Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie potrzebny jest dyurnista biegły zupełnie w rachunkowości. Kompetenci zechcą się osobiście w dyrekcyi Zakładu zgłosić.
Lwów, dnia 15 kwietnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 840. (2484 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Leibę Vogla, że na wniesiony przez Schmelkę Vogla przeciw niemu pozew de praes 11 lutego 1885 l. 840, o uznanie własności realności objętej wykazem hipotecznym l. 42 dla gminy Niebylec, do rozprawy ustnej termin na dzień 15 maja 1885, o godzinie 9 rano wyznaczony został.
Wzywa się zatem Chaima Leibę Vogla, by się do rozprawy osobiście stawił, lub ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Reichowi z Rzeszowa, środków obrony dostarczył, albo innego pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Strzyżów, 15 lutego 1885.

L. 2130. (2315 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że dla niewiadomych z miejsca pobytu Elżbiety Jaworskiej, celem doręczenia tejże uchwał w sprawie egzekucyjnej Rykli Recherowej prawonabywczyni Jsraele Reichera o 175 złr. w. a. pod dniem 16 stycznia 1873 l. 19921, i z dnia 13 lutego 1873 l. 8315, zapadłych ustanawia kuratorem ad actum adw. dr. Psarskiego, z substytucyą adw dr. Brzeskiego, i wzywa ją by celem strzeżenia jej spraw ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebną informacyę udzieliła, lub innego sobie pełnomocnika obrała i tegoż sądowi oznajmiła, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania wynikłe, sama sobie przypisać będzie musiała.
W Tarnowie, dnia 5 marca 1885.

L. 1074. (2471 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze oznajmia wszystkim wierzycielom, którzy uzyskali prawa zastawu na części dóbr Krynica zwane Zalewszczyzna część IV. położone w okręgu tegoż sądu obwodowego w wyk. hip. 285, zaintabulowane na Sabinę z Sorgerów Andryjów, Seweryne z Sorgerów Konderowicz, Piotra Defort, Edwarda Chłopeckiego, Antoniego Łuckiego, Jana Zalewskiego, Ludwika Zalewskiego, Teklę Rossiwal, Julię Tyrawską i Wiktoryę Zalewską, że celem przekazania kapitału indemnizacyjnego wymierzonego na te dobra orzeczeniem c. k. komisyi powiatowej indemnizacyjnej w Samborze, z dnia 28 listopada 856 l. 107, w kwocie 752 złr. 25 ct. mk. wprowadził sądowe postępowanie.
Wzywa się przeto wszystkich na tych dobrach zabezpieczonych wierzycieli, aby ustnie do protokołu, lub też na piśmie wnieśli zgłoszenia swoich pretensyj do tutejszego c. k. sądu obwodowego, podając swoje imię i nazwisko lub wymieniając pełnomocnika zaopatrzonego w prawne i legalizowane pełnomocnictwo, wysokość pretensyi hipotecz nej co do kapitału i odsetków mających równe prawo zastawu z kapitałem, wymieniając pozycyę tabularną w której ta pretensya przychodzi a to tem pewniej włącznie do dnia 30 czerwca 1885, w przeciwnym razie bowiem niezgłaszający się wierzyciel, przy terminie wyznaczyć się mającym do oświadczenia się interesowanych, nie będzie słuchany i będzie uważany, jakoby zezwolił na przekazanie swojej pretensyi w porządku na niego wypadającym na kapitał indemnizacyjny, i będzie pozbawiony wszelkich zarzutów i środków prawnych, przeciw układowi uczynionemu przez interesowanych w myśl §. 5 ces. patentu z 25 września 850, w tym wypadku jeżeli jego pretensya wedle porządku tabularnego na kapitał indemnizacyjny przekazana, lub też w myśl §. 27 ces. pat. z 8 listopada 853, przy gruncie pozostawioną została.
Gdyby zgłaszający się wierzyciel mieszkał po za obrębem tego sądu, ma wymienić w tym obrębie zamieszkałego pełnomocnika do odbioru wezwań sądowych, gdyż w przeciwnym razie, będą takowe wysłane pod jego adresem pocztą, ze skutkiem jakby do rąk własnych doręczone zostały.
Sambor, 31 marca 1885.

L 5272. (2022 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Paulinę Wilską z życia i miejsca pobytu niewiadomą a w razie jej śmierci spadkobierców tejże z imienia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim Konstanty Bielski i wspólnicy wnieśli pozew de praes, 24 lutego 1885, l. 5272 o orzeczenie, że prawo żądania sumy 494 złp. $5^1/_2$ gr. pierwotnie w stanie biernym dóbr Pogorzyc vol. nov. 1 pag 704 n. 9 on. dla Pauliny Wilskiej intabulowanej, a następnie z tychże wykreślonej i na cenę kupna tychże przeniesionej przedawnieniem zgasło, że z tabeli płatniczej wyeliminowanem być ma i że pozwana ma koszta sporu wynagrodzić. Uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 5272 na pozew powyższy termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony wyznaczono, a zarazem dla Pauliny Wilskiej a względnie jej spadkobierców na koszt i niebezpieczeństwo tychże kuratora w osobie dr. Władysława Wilkosza z substytucyą dr. Dominika Markiewicza adwokatów w Krakowie ustanowiono z którymi spór wedle postępowania cywilnego przeprowadzonym będzie — Poleca się pozwanej a względnie jej spadkobiercom, aby w oznaczonym wyżej czasie albo sami obronę wnieśli, albo też ustanowionemu dla nich zastępcy wszelkich środków do obrony udzielili, lub też innego sobie obrońcę ustanowili i o tem sądowi donieśli, inaczej skutki złe sami sobie przypiszą.
Kraków, dnia 27 lutego 1885.

L. 787. (2409)
Dla Trybunału przysięgłych przy są dzie obwodowym w Rzeszowie na 2 zwyczajną dnia 1 czerwca 1885, rozpocząć się mającą kadencyę zamianowani zostali: Prezydent c. k. sądu obwodowego i c. k. Podkorzy Ludwik Mora Korytowski przewodniczącym, zaś c. k. Radcy sądu krajowego Michał Rola Woszczyński, Stanisław Mossor, Te fil Hanasiewicz i Erazm Tałasiewicz zastępcami przewodniczącego.
Rzeszów, dnia 3 kwietnia 1885.

L. 824. (2464)
Na drugą zwyczajną z dniem 1 czerwca 1885, rozpoczynającą się kadencyę sądu przysięgłych w Nowym-Sączu, mianowany został Prezydent Jarosch przewodniczącym, Radcy: Misiewicz, Lewicki i Łachecki, jego zastępcami.
Nowy-Sącz, 9 kwietnia 1885

L 2704. (2094)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że na walnem zgromadzeniu Towarzystwa handlu skór w Drohobyczu, zarejestrowanego stowarzyszenia zniegr poręką, na dniu 15 lutego 1885, odbytem stosownie do statutów stowarzyszenia na przeciąg trzech lat, począwszy od 1885, roku, wybrani zostali trzej członkowie dyrekcyi a to: Jan Łobos na dyrektora, Antoni Pietrzykowski na kasyera, i Antoni Nakoneczny na kontrolora.
Sambor, 24 marca 1885.

Licytacye.

L. 910. (2357 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie Mojżesza Bełza przeciw masie spadkowej Oleksy Babika i Femy Babik jako matki i opiekunki małoletnich dzieci Katarzyny i Femy Babik pto 110 zł. z pn. celem wydobycia tej wierzytelności, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności masy spadkowej Oleksy Babika własnej, pod l. k. 81 wyk. hip. l 465 w Baszni położonej przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 18 maja, 18 czerwca i 17 lipca 1885, każdym razem o godz. 10 rano z tem, iż realność ta przy pierwszych dwóch terminach li wyżej lub za cenę wywołania, zaś przy trzecim terminie także poniżej takowej, jednakże nie niżej sumy wyrównywającej wszystkim realność tę obciążającym długom hipotecznym.
Gdyby sprzedaż tej realności pod powyższemi warunkami do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 3 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano, na który obie strony zaś wierzycieli pod rygorem §. 148 ust. sąd. się wzywa.
Cenę wywołania oznacza się suma 398 zł. Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.
Lubaczów, dnia 21 lutego 1885.

L. 4616. (1485 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Załośćach podaje do wiadomości że celem ściągnienia pretensyi gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 85 zł. 5 ct, 85 zł. 5 ct. i 664 zł. 1 ct. aw. z pn. odbędzie się w tusądowym budynku na dniu 15 maja 1885 o 10 godzinie przed południem na koszt i niebezpieczeństwo Tauby Amarant relicytacya realności w Załośćach nowych pod l. sp. 298 leżącej, wedle dom. tom I pag. 168 n. 8 haer. w $^{21}/_{36}$ do Róży Amarant a w $^{15}/_{36}$ do spadkobierców Salomona Amaranta należącej z tem, że realność ta na tym terminie nawet niż j ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa 6224 zł. aw., wadyum wynosi 311 zł. aw.
Bliższe warunki i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tusądowej registraturze.
O tem zawiadamia się obie strony i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli hipotecznych, którymby to uchwała lub późniejsza z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 20 sierpnia 1882 prawa zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali do rąk kuratora p. Juliana Karabińskiego w Załośćach
Załośce, dnia 30 października 1884.

L. 3225. (1631 3—3)
C k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 709 zł. a. w. z pn przedsięwziętą zostanie w dniach 2 maja, 2 czerwca i 4 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużnika Stanisława Bednarczyka w gminie Malejowej pod l. k. 59, 70 sub. rep. 3 po łożonej.
Cena wywołania wynosi kwotę 500 zł. a. w. Wadyum kwotę 50 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 18 września 1884.

L. 12537. (2406 3—3)
Celem zaspokojenia należących c. k. uprz. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie sum 1040 złr., 1040 złr., 1040 złr wa. zpn. przeprowadzona zostanie przymusowa licytacyjna sprzedaż dóbr Ispas z lasami Jedlina i Czarary w tutejszym powiecie położonych, Honorata Roszko Augustynowicza własnych w jednym tylko terminie na dniu 4 maja 1885, o 10 godzinie rano w biurze IV. tut. sądu; a to także niżej ceny wywołania 80000 złr. w. a. w ogóle za jakąkolwiek bądź cenę.
Wadyum wynosi 5prc. ceny wywołania t. j. kwotę 4000 złr. wa. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć lub odpisać można w tut. registraturze. Kuratorem nieznanych i niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Dębicki.
C. k. sąd obwodowy.
Kołomyja, 27 grudnia 1884.

L. 1576. (2425 —3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza że na zaspokojenie wierzytelności 112 złr. w. a. odbędzie się w gmachu sądowym publiczna sprzedaż jednej trzeciej części realności pod lk. 84 w Posadzie olchowskiej położonej wykazem hipotecznym l. 6 objętej wedle karty własności lp. 1 dłużniczki Sali Rogowskiej własnej w dniach 29 kwietnia, 29 maja i 30 czerwca 1885, zawsze o godzinie 10 rano.
Cenę wywołania 200 złr. wadyum 20 złr. kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Ludwik Swierczyński bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.
C. k. sąd powiatowy
Sanok, dnia 19 lutego 1885.

L. 1489. (2431 3—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Borucha Pollaka w kwocie 100 złr. wa. zpn. odbędzie się dnia 17 kwietnia 1885, dnia 18 maja 1885 dnia 19 czerwca 1885, o godz. 10 rano w sądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Lejbie Dawer własnej w Hawnowcach pod lk. 25 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 1120 złr. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 112 złr. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Katzenellenbogen.
Stanisławów, 31 stycznia 1885.

L. 1396. (2424 3—3)
Dnia 28 kwietnia 1885, 29 maja 1885 i 30 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 11 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności w Synowudzku wyżnem ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jakóba Bilińskiego własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie pto 131 złr. 49 cnt. Cena wywołania 500 złr. wadyum 10prc. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
Skole, 30 grudnia 1884.

L. 3944. (2423 3—3)
Dnia 28 kwietnia 1885, 29 maja 1885 i 30 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 11 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności lk. 354 rep. 125 w Synowudzku wyżnem ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Jakóba Bilińskiego własnej na rzecz Aleksandra Dobrzynieckiego w sprawie pto 96 złr. 30 cnt. Cena wywołania 290 zł. wadyum 10prc.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Skole, dnia 30 grudnia 1884.

L. 5817. (2420 3—3)
Celem zniesienia współ własności odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 25 w Kopyczyńcach położonej, nietabularnej dnia 29go kwietnia 1885, dnia 28 maja 1885 i dnia 30 czerwca 1885 zawsze o godzinie 10 rano i to na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej 400 złr. wa. wynoszącej.
Wadyum wynosi 40 złr. w. a. Resztę warunków powziąść można w tusądowej registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego
Kopyczyńce, 15 grudnia 1884.

L 2107. (2415 3—3)
Dnia 29 kwietnia, 18 maja i 26 maja 1885, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licyt. dobrowolna sprzedaż parceli bud. 784 wykazem hipot. 948 gminy Budzanów objętej do masy spadkowej po Julianie Czemeryńskim należącej.
Cena wywołania jest 150 złr. wadyum wynosi 15 złr.
Dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Budzanów, dnia 29 marca 1885.

L 13057. (2419 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Pietnicach l. 14—41 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnej masy spadkowej po zmarłym Danku Kawczaku własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość. w kwocie 335 złr. 69 ct., dnia 4 maja, 8 czerwca i 29 lipca 1885, każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 520 złr., na trzecim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 35 złr.
Reszta warunków licytacyjnych, oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć
Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po opisaniu zastawniczem powyższe realności t. j. dniu 29 sierpnia 1873 prawo zastawu uzyskali, kuratorem Leona Steciaka i tych wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.
Dobromil, dnia 31 grudnia 1884.

Licytacye.

L. 5394. (2028 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 298 zł. a. w. z pn. przedsięwziętą zostanie w dniach 16 maja, 16 czerwca i 16 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużnika Sebastyana Zająca w gminie Słonnem pod l. k. 114 subr. 29 położonej.

Cena wywołania wynosi kwotę 300 zł. Wadyum kwotę 30 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 28 stycznia 1885.

L. 5690. (2158 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie w kwocie 180 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 15 maja, 19 czerwca i 24 lipca 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę posiadłości Jana Sęka l. w. hip. 158 ks. gr. gm. Janowice, posiadłości Antoniego Mikosia l. w. h. 67 tejże ks. gr. i posiadłości Jakóba Łazarczyka l. w. hip. 60 tejże ks. gruntowej.

Cena wywołania co do posiadłości pierwszej 550 zł., co do drugiej 830 zł., a co do trzeciej 565 zł. Wadyum co do posiadłości pierwszej 55 zł., co do drugiej 83 zł., co do trzeciej 56 zł. Resztę warunków licytacyi wyciągi hipoteczne i akty oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 14 marca 1885.

L. 1266. (2432 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. a względnie niespłaconych 12 rat po 22 zł. 50 ct., reszty 6 raty 7 zł. i reszty kapitału 41 zł. 91 ct. oraz asekuracyi ogniowej 22 zł. 29 ct. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 1 czerwca, 6 lipca i 10 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Piotra M[illegible] własnej, pod l. 10 w Mikluszowicach w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wyk. hip. 10 objętej. Cena wywołania wynosi 2300 zł., wadyum 230 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Serafiński. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą w tutejszej registraturze sądowej być przejrzane.

Bochnia, dnia 18 marca 1885.

L. 3946. (2379 1 3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia, że w sprawie Beili Horowitz przeciw masie spadkowej po zmarłym Berlu Marder pto 50 zł. aw. z pn. rozpisuje publiczną egzekucyjną sprzedaż części realności pod l. k. $206\frac{1}{4}$ w Stanisławowie położonej do masy spadkowej Berla Marder należących, odrębną całość stanowiących, mianowicie z domu parterowego z przyległem podwórzem fizycznie oddzielonego od reszty tej realności się składających protokołem do l. 14926/83 egzekucyjnie oszacowanych pod następującemi warunkami:

1. Do przymusowej sprzedaży powyższych części realności pod l. k. $206\frac{1}{4}$ w Stanisławowie wyznacza się trzy termina mianowicie na dzień 21 maja, na dzień 25 czerwca i na dzień 30 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem dołożeniem, że w terminach tych wspomniane części realności tylko zwyż lub za szacunkową cenę sprzedane zostaną, a gdyby takowej nie uzyskano wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 30 lipca 1885 godzinie 3 po południu.

2. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 297 zł. 28 ct.

3. Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 30 zł. w. a.

Dla nieobecnych wierzycieli i tych, którzyby prawo zastawu na częściach powyż wymienionej realności po 24 lutego 1885 uzyskali, ustanawia się kuratora w osobie tutejszego adwokata dra Fiszlera z substytucyą adwokata dra Bardacha.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny i akt szacunkowy przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów, dnia 21 marca 1885.

L. 9833. (2385 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie a mianowicie 5 rat w łącznej kwocie 86 zł. 24 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 19 maja, 18 czerwca i 30 czerwca 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 16 l. w. h. 13 w Ujeździe, l. w. h. 16 w Ujeździe i l. w. h. 90 w Brzeziu narodowem.

Cena wywołania 800 zł., wadyum 80 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 15 lipca 1885 o godzinie 10 rano. Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Lesław Boroński z substytucyą adw. dra Wilhelma Dadleza w Krakowie.

Kraków, dnia 16 marca 1885.

L. 9832. (2384 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 15 maja, 3 czerwca i 19 czerwca 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 7 w Olszy, w $\frac{1}{4}$ Maryanny z Kobusów Kumelowej, w $\frac{1}{4}$ części Antoniego Kobusa, w $\frac{2}{4}$ częściach masy spadkowej ś. p. Kazimierza Kobusa własnej. Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 23 czerwca o godzinie 10 rano. Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Henryk Schoen z substytucyą adw. dr. Zygmunta Eibenschütza w Krakowie

Kraków, dnia 18 marca 1885.

L. 1395. (2354 1—3)

Celem zaspokojenia kwoty 26 zł. 80 ct. Izaakowi Krumholzowi od Wania Cichańskiego przypadającej odbędzie się w dniach 13 maja, 10 czerwca i 8 lipca 1885, zawsze o godzinie 10 rano w sądzie sprzedaż gospodarstwa pod nr. 70 w Wojkowej.

Cena wywołania 1100 zł. Wadyum 110 zł. Reszta warunków w registraturze.

Krynica, dnia 31 marca 1885.

L. 9981. (2462 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 500 złr. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Piotra i Margarety Toni pod lk. 27 w Bekersdorfie położonej wykazem hipotecznym nr. 67 księgi gruntowej tejże gminy objętej w drodze publicznej licytacyi w dniu 30 kwietnia 1885 o godzinie 10tej z rana, przy którym to terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi kwota 2800 złr. Wadyum wynosi 280 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podhajce, dnia 30 października 1884.

L. 6450. (2446 1—3)

Dnia 18 maja, 27 maja i 8 czerwca 1885, zawsze o godzinie 11tej rano sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi $\frac{1}{3}$ część realności włościańskiej w Manasterku pod l. 58 położonej, ciało tabularne stanowiącej dłużnika Dmytra Charko własnej, na 300 złr. ocenionej w celu ściągnięcia pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego towarzystwa we Lwowie w kwocie 150 złr.

Zakład wynosi 30 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się Dyrekcyę proszącego towarzystwa, dłużnika, Świetną c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie i niewiadomych wierzycieli na ręce kuratora ustanowionego w osobie p. Władysława Górki.

C. k. sąd powiatowy

Rawa, dnia 20 października 1884.

L. 990. (2445 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podbużu ogłasza, że na prośbę Józefa Wahla celem zaspokojenia kwoty 96 złr. 14 ct. w. a. przymusowa publiczna sprzedaż realności nietabularnej w Urożu pod nk. 29 położonej dłużnika Mojżesza Leiby Federbuscha własnej w dniach 7go maja, 19go maja i 3go czerwca 1885, każdym razem o 10tej godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem przedsięwziętą zostanie, i że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim za jaką kolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena wywołania 670 złr.

Wadyum 67 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół opisania i ocenienia przejrzeć można w sądzie.

Podbuż, dnia 23 marca 1885.

L. 5653. (2440 1—3)

Na zaspokojenie należytości Jakóba Schwarza w kwocie 400 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 26go maja 1885 o godzinie 10tej rano przymusowa publiczna sprzedaż jednej trzeciej części sumy 5000 złr. m. k. w stanie biernym realności nk. 62 w Łańcucie na rzecz dłużnika Naftalego Glücksmana zaintabulowanej

Wadyum wynosi 166 złr.

Ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, dnia 20 grudnia 1884.

L. 3922 (2438 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krościenku rozpisuje celem zaspokojenia spadkobiercom Piotra Maciasza kwoty 200 złr. w. a. z pn. Jana Malinowskiego się należącej rozpisuje publiczną licytacyę $\frac{1}{3}$ części gospodarstwa pod lk. 113 w Szczawnicy wyżniej położonej dłużnika Jana Malinowskiego własnej w dniach 28 maja, 30 czerwca i 5 sierpnia 1885, każdym razem o 9tej z rana w gmachu sądowym.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

Krościenko, dnia 20 grudnia 1884.

L. 10176. (2451 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 118 złr. 25 ct. w. a. z pn sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużnika Iwana Wełykiczołowik własna w Hujczu pod l. d. 82 położona ciało tabularne stanowiąca na 350 złr. oceniona na terminach 26 maja 1885 i na 15 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawnego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rawa, dnia 31 stycznia 1885.

L. 4171. (2435 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 100 złr. odbędzie się w dniach 28 maja, 30 czerwca i 5 sierpnia 1885, zawsze o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż niehipotecznej realności Józefa Słowika z Szczawnicy niżniej pod lk. 5 położonej.

Cena szacunkowa 400 złr.

Zakład 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć mozna w tutejszo-sądowej registraturze.

Krościenko, dnia 31 grudnia 1884.

L. 1386. (2403 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 95 złr. 95 ct. w. a. z pn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużnika Józefa Kozickiego własną w Markowcach położoną w wykazie hip. l. 135/14 zapisaną na 150 złr. w. a. oszacowaną w terminach dnia 5go czerwca 1885, dnia 3go lipca 1885 i dnia 31go lipca 1885, zawsze w tut. sądzie o godz. 10 rano, z tem, że przy trzecim terminie realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 150 złr., zaś wadyum 15 złr. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych którym by uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Hnata Burdyka z Markowiec.

Resztę warunków licytacyi tudzież wyciąg hipoteczny można w tut. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica, dnia 31 marca 1885.

L. 4852. (2459 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w kwocie 17911 złr. w. a. z pn. odbędzie się u tutejszego sądu 30 kwietnia i 28 maja 1885, zawsze o godzinie 10tej rano egzekucyjna publiczna sprzedaż praw do poszukiwania, wydobywania i wyzyskiwania nafty, wosku ziemnego, i innych produktów górniczych, jakoteż w ogóle wszystkich innych praw wynikających losowej notaryalnie w Dukli 3 stycznia 1870 l. R. 348 między Cezarem hr. Męcińskim imieniem egzekucyjnej spółki komandytowej pod firmą „spółka naftowa Ropiańska Wiktor hr. Starzyński i Spółka“ występującym a właścicielami roli „Fedakówki“ w Ropiance, Iwanem Fedakiem, Hryciem Fedakiem (synem Andryja), Hryciem Fedakiem (synem Iwana), Piotrem Fedakiem, Wasylem Fedakiem, Wasylem Fedakiem, Piotrem Pauchem, Fedorym Fedakiem i Wasylem Dupnakiem zawartej, mocą której ci właściciele roli powyższej Spółce przestrzeń 20 morgów l. parc. 790 łącznie 807 w tej roli w granicach od potoka wsiowego z południa do granicy Mszańskiej na północ i od roli „Borówki“ z zachodu do pastwiska gromadzkiego na wschód pod eksploatacyę nafty i wosku ziemnego na lat 20 to jest od stycznia 1870 do 1go stycznia 1890 oddali, a nadto znajdujących się na tym gruncie stanowiących własność egzekwowanej spółki 4 studzien ropodajnych, po 120 garncy dziennie ropy wydających, 3 studzien nie wydających dotąd ropy, 5 studzien zaniechanych zepsutych, tudzież 3 budynków drewnianych a to domu administracyjnego i drugiego domu na parc. 801 dalej budynku na pomieszczenie warsztatów kopalnianych na parc. 801 i 796.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 3460 złr. w. a.

Wadyum 346 złr. w. a.

Gdyby na powyższych terminach przynajmniej ceny wywołania nieuzyskano, wyznacza się do wysłuchania wierzycieli celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 25 czerwca 1885 o godzinie 10tej rano protokół zajęcia i ocenienia resztę warunków można przejrzeć u tutejszego sądu.

Dukla, dnia 28 grudnia 1884.

L. 18595. (1881 2—3)

W dniach 12 maja i 25 czerwca 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 26 sub. rep. 22 w Chlewiskach, samborskiego obwodu położonej, wyk. hip. 7 i 16 dla gminy Chlewisk objętej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Petrowi Dmytrów i Parańki Kuczydło pto 73 zł. 6 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł. Wadyum 30 zł. a. w. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

W razie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 21 lipca 1885 wyznaczonym zostaje. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 19 grudnia 1884.

L. 4447. (2293 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Antoniego Marfiewicza w kwocie 1080 zł. z pn. odbędzie się w dniu 18 maja 1885 o godzinie 9 rano ponowna egzekucyjna sprzedaż realności l. 63 dz. IV w Krakowie na rogu ulicy Batorego i Karmelickiej położonej, Natalii Gebhard własnej. Cenę wywołania stanowi kwota 50242 zł. 80 ct., wadyum 5024 zł. Na terminie powyższym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, jednakże nie niżej kwoty 35.000 zł. Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądowej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. dr. Dominik Markiewicz z substytucyą adw. dr. Cernego.

Kraków, dnia 6 marca 1885.

L. 1121. (2007 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Dawida w kwocie 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 13 maja, 10 czerwca i 15 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 54 w Bracicjowej położonej, spadkobierców Wojciecha Szerszenia własnej.

Cena wywołania 545 zł. a. w. Wadyum 55 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej regitraturze.

Dębica dnia 7 marca 1885.

L. 5232. (2355 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności 300 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 201 w Kopeczyńcach dłużnika Hersza Kleinera własnej ciało tabularne stanowiącej dnia 27 maja 1885 o godzinie 10 rano na którym terminie realność ta, tylko wyżej ceny wywołania 800 zł. wa. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 135 złr. w. a. resztę warunków powziąść można w registraturze tusądowej.

C. k. sąd powiatowy

Kopeczyńce, dnia 30 września 1884.

L. 2574. (2434 2—3)

Na dniu 28 maja, 30 czerwca i 5go sierpnia 1885, zawsze o godzinie 10tej rano przeprowadzi podpisany sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 255 w Ochotnicy położonej niehipotecznej spadkobierców śp. Jacentego Jaworskiego własnej na rzecz Jana Kowala pto 50 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr. w. a.

Resztę warunków protokół opisania i oszacowania w registraturze do przeglądu.

Krościenko, dnia 5 września 1884.

L. 221. (2417 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedarz realności w Starzawie pod l. 28 położonej, wedle wyk. hip. 106 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej dłużnika Hrycia Pańko własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 239 złr. 80 ct. dnia 4 maja, dnia 8 czerwca i dnia 20go lipca 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wynoszącej 1200 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 45 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 stycznia 1885 do tabuli weszli kuratorem Leona Steciaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 12 stycznia 1885.

L. 999. (2418 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Boniowicach pod l. 50—61/10 położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Katarzyny Buczyńskiej, Wasyla Buczyńskiego i Jewki Drewniakowej własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 397 złr 2 ct. dnia 4 maja, dnia 8 czerwca i dnia 20 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 700 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 35 złr.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu poręczoną być nie mogła, lub którzyby po opisaniu zastawniczem powyższej realności to jest po dniu 19 lutego 1873 prawo zastawu uzyskali kuratorem Leona Steciaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 5 lutego 1885.

L. 7320. (2392 2—3)

W sprawie Józefa Michońskiego i Maryanny Bernat pto 166 złr. 52 ct. odbędzie się w dniach 8 maja, 5 czerwca i 26 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 31 w gminie Dąbrówki breńskie objętej, do masy spadkowej Macieja Michońskiego a względnie tegoż spadkobierców należącej.

Cena wywołania wynosi 366 zł. 68 ct., zaś wadyum 37 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, ustanawia się kuratorem p. dra Wąsikiewicza.

C. k. sąd powiatowy
Dąbrowa, dnia 16 lutego 1885.

L. 9871. (2450 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 18 maja 1885, 27go maja 1885 i 8 czerwca 1885 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 8 czerwca 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 105 w Bryczkach położonej Iwana Kicha własnej na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego pto 11 rat po 42 złr. 40 ct., tudzież resztę kapitału 612 złr. 54 ct. w. a.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tu sąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hip. ustanawia się kuratora p. Ambroza Rechtenberga.

Z c. k. sądu powiatowego
Rawa, dnia 25 stycznia 1885.

L. 262. (2449 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 19 maja, 1 i 9 czerwca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 czerwca 1885, nawet poniżej takowej licytacya realności l. 104 dłużnika Dańka Kułyń własnej w Horodzowie położonej na rzecz c. k uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego pto 22 rat po 9 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania ustanawia się 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Rawa, dnia 24 lutego 1885.

L. 1181. (2448 2—3)

W tutejszym sądzie powiatowym odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 26go maja, 1 i 22 czerwca 1885 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 22go czerwca 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności 2 w Rzyczkach dłużnika Mikołaja Żywer na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego pto 593 złr. tudzież 11 rat po 48 złr. 75 ct. z pn.

Cenę wywołania ustanawia się 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Rawa, dnia 24 lutego 1885.

L. 263. (2447 2—3)

Celem wydobycia należytości uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie resztującej 151 złr. 98 ct w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności ciało tabularne stanowiącej wedle wyk. hip. l 144 gminy kat. Horodzów spadkobierców dłużnika śp. Leśka Greniucha własna w trzech terminach mianowicie dnia 26 maja 1885, dnia 1go czerwca 1885 i dnia 22 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można przejrzeć w tu sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Rawa, dnia 28 lutego 1885.

L. 9645. (2443 2—3)

W dniach 26 maja, 30 czerwca i 30 lipca 1885 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie połowa realności pod nk. 383 w Łańcucie położona wedle ks. gł. Tom. VI pag. 246 n. II haer. dłużnika Wojciecha Gronkowskiego własna na zaspokojenie pretensyi Paltiela Kuellera w kwocie 102 złr. 81 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 4:2 złr. 25 ct.

Wadyum 43 złr.

Akt oszacowania i wpis hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C k. sąd powiatowy
Łańcut, dnia 28 lutego 1885.

L. 12561. (1646 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego 7 zł. $87^1/_2$ ct. a. w. z pn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność nieobjętej masy spadkowej po Israelu Fleischer w Tyśmienicy pod l. k. 115 położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, na 20 zł. oszacowaną, w terminach dnia 8 maja i dnia 12 czerwca 1885 zawsze w tut. sądzie o godzinie 11 rano z tem, że przy drugim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 20 zł. a. w. zaś wadyum 2 zł. aw. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Teofila Witosławskiego ck. notaryusza w Tyśmienicy. Resztę warunków licytacyi tudzież protokół opisania i protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k sąd powiatowy
Tyśmienica, dnia 10 stycznia 1885

L. 12556. (1645 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 84 zł. aw. z pn. sprzedawać się będzie przez publiczną licytacyę realność nieobjętej masy spadkowej po Süssmanie Rosenbaum w Tyśmienicy pod l. k. 343 położoną, ciała tabularnego niestanowiącą na 40 zł. a. w. oszacowaną w dwóch terminach dnia 8 maja i dnia 12 czerwca 1885, zawsze w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano z tem, że przy drugim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 40 zł. a. w., zaś wadyum 4 zł. aw. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Teofila Witosławskiego c. k. notaryusza w Tyśmienicy. Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół opisania i protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, dnia 10 stycznia 1885.

L. 4192. (1967 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 8 maja, 9 czerwca i 9 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną egzekucyjną licytacyę realności pod l. k. 74, w Borszowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 41, Pawła Kniazia własnej, w celu zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 150 zł. a. w. Cena wywołania 300 zł. Wadyum 30 zł.

Na pierwszych dwu terminach realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże, a na trzecim terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę jak za taką, która wszystkie zahipotekowane na realności długi pokryje. Bliższe warunki licytacyjne wolno w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Niżankowice, dnia 23 sierpnia 1884.

L. 4190. (1966 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi na dniu 8 maja, 9 czerwca i 9 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną egzekucyjną licytacyę realności pod l. k. 20 w Wituszyńcach położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 123 Katarzyny z Biegunów Oleksów własnej, w celu zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 63 zł. 21 ct. w. a. Cena wywołania 200 zł. Wadyum 20 zł. Na pierwszych dwu terminach realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, a na trzecim terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę, jak taką, która wszystkie zahipotekowane na realności długi pokryje. Bliższe warunki licytacyjne wolno w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Niżankowice, dnia 26 sierpnia 1884.

L. 14364. (1882 2—3)

W dniu 12 maja 1885 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 144/140 w Czyszkach, powiecie samborskim położonej, wyk. hip. 62, 63 i 218 objętej w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw spadkobiercom Jana Swierzyńskiego i nieobjętej masie Maryi Denys pto 20 rat po 12 zł. a. w. i reszty kapitału 22 zł. 78 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł. Wadyum 20 zł a. w. Na powyższym terminie realność ta nawet niżej ceny sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adwokata dr. Fiternika z substytucyą adwokata dr. Witza w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor, dnia 1 grudnia 1884.

L. 1410. (2074 2—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 280 zł. 45 ct. aw., 800 zł., 800 zł. i 17621 zł. 52 ct. aw. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Gródna górna do Józefa Weissa należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w trzech terminach a mianowicie w dniu 18 maja, w dniu 15 lipca i w dniu 16 września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem. Cenę wywołania stanowić będzie suma 35.000 zł. wa. jako wartość tych dóbr przyjęta przez Zakład kredytowy ziemski galicyjski przy udzieleniu pożyczki, poniżej której w pierwszych dwóch terminach powyższych dobra sprzedane nie będą a w trzecim terminie nie poniżej sumy wyrównywającej wszystkim dobra te obciążającym długom hipotecznym.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 3500 zł. aw. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego. Na wypadek jeżeli na pierwszych terminach licytacyjnych dobra Gródna górna nie zostały sprzedane, wyznacza się termin na dzień 16 kwietnia 1885 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna rozpisaną zostanie. Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny Urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie wierzyciele, którzyby po dniu 1 stycznia 1885 do hipoteki dóbr Grudna górna weszli lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra Psarskiego z substytucyą adw. dra Tokarza ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt którego ogłoszenie równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, dnia 5 lutego 1885.

L. 36. (2461 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w kwocie 12000 złr. zpn. i wierzytelności Wojciecha Pika w kwocie 1320 złr. zpn. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie 30 kwietnia i 28 maja 1885, zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 120 w Dukli ut. dom. tom. II pag 502 n. 5 haer. Wiktora hr Starzeńskiego spólnika jawnego spółki komandytowej pod firmą: „spółka naftowa ropiańska Wiktor hr. Starzeński i spółka własnej.“

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 4991 złr. 75 cnt.

Wadyum 490 złr.

Gdyby tę realność na powyższych terminach przynajmniej za cenę szacunkową nie sprzedano, wyznacza się do wysłuchania wierzycieli celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 25go czerwca 1885, o godzinie 10 rano.

Wyciąg tabularny protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

O tem zawiadamia się strony interesowane, a to wierzycieli którymby uchwała lub późniejsze z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po 28go listopada 1882, lub po 19go lipca 1883 prawo hipoteki na tej realności uzyskali, do rąk kuratora Teofila Gorczyńskiego w Dukli.

Dukla, dnia 8 marca 1885.

L. 70. (2460 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli podaje do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w kwocie 17911 złr. wa. zpn. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie 30 kwietnia i 28 maja 1885, zawsze o godzinie 11 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 114 w Dukli ut. dom. tom II pag 128 n. 3 haer. spółki komandytowej pod firmą: „spółka naftowa ropiańska Wiktor hr. Starzeński i spółka“ własnej.

Cena wywołania stanowi szacunkowa 14663 złr. 75 cnt. wa. wadyum 1400 złr

Gdyby tę realność na powyższych terminach przynajmniej za cenę szacunkową nie sprzedano, wyznacza się do wysłuchania wierzycieli celem ułożenia lżejszych warunkaw licytacyjnych termin na 25go czerwca 1885 o godzinie 11 rano.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

O tem zawiadamia się strony interesowane a to wierzycieli, którymby ta uchwała lub późniejsze z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły lub którzyby po 28 listopada 1882 prawo hipoteki na tej realności uzyskali do rąk kuratora Teofila Gorczyńskiego w Dukli.

Dukla, dnia 8 marca 1885.

L. 6660. (2458 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Krośnie w kwocie 75 złr. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 193 w Lubatowie dłużnika Franciszka Turka własnej i realności pod lk. 82/80 w Lubatowie dłużnika Jana Stanisza własnej ciała tabularnego niestanowiących 30 kwietnia 1885 i 29 maja 1885 zawsze o godzinie 9 rano, że realności te każda z osobna tylko za lub wyżej ceny sprzedane będą zaś gdyby sprzedaż nie nastąpiła wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 23go czerwca 1885 o 9 godzinie rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkową pierwszej realności 80 zł. zaś drugiej 145 złr. w. a. Zakład 8 złr. i 14 złr. 50 cnt. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tutejszym sądzie.

C. k sąd powiatowy.
Dukla, dnia 7 marca 1885.

L. 606. (2360 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Karola Hämpla w kwocie 2000 złr. wa. zpn. odbędzie się w dniu 28 maja 1885, o godzinie 10 rano w tutejszym budynku sądowym licytacyjna sprzedaż realności pod nr. 89 w Oświęcimie położonej Samuela Hutterera własnej a to jako na trzecim terminie licytacyjnym nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa i wywoławcza 6770 złr. wa. Wadyum 677 złr. w. a.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Oświęcim, dnia 12 kwietnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12208. (2228 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 7 marca 1885, do l. 12208, wniosła Julia Broda przeciw Jakóbowi Szpetowskiemu, względnie jego spadkobiercom pozew o uznanie prawa żądania zapłaty sumy 1200 złp. na realności l. 266 i 267 2/4 we Lwowie zaintabulowanej za zgasłe, na który to pozew wyznaczono termin do (sumarycznej) rozprawy na dzień 24 czerwca 1885, o godzinie 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Jakóba Szpetowskiego względnie jego spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Bund kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Reiss mianowany.

Wzywa się zatem Jakóba Szpetowskiego względnie tegoż spadkobierców, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypisać.

Lwów, dnia 14 marca 1885.

L. 3599. (2408 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z imienia i nazwiska, życia i miejsca i pobytu nieznanego Pupila po ś. p. Maryannie z Dybowskich Hordynskiej wdowie po Demytryusu Hordyńskim, tudzież spadkobierców tegoż z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Anna z Janickich Skrzyszowska, o wykreślenie ze stanu biernego dóbr części Stubienka „Janowszczyzna“, czyli „Rajtarowszyzna“ zwanej, zaintabulowanej jak dom 73 pag. 74 n. 6 on, kaucyi czyli zabezpieczenia dochodów z części dóbr Stubienko, pozew wytoczyła na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 3599, pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz ustanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie adwokata dr. Smutnego, z zastępstwem adwokata dr. Mochnackiego w Przemyślu i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony, z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 18 marca 1885.

L. 2501. (2093 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu zawiadamia Wojciecha Podgórskiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sprawie Izaaka Frankla przeciw niemu o 130 zł. z pn., celem doręczenia uchwały tusądowej z dnia 31 grudnia 1884, l. 26400 którą egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla powyższej sumy z pn. w stanie biernym realności dłużnika w Iwoniczu dozwolono, i innych w tej sprawie wydać się mających uchwał dla Wojciecha Podgórskiego kurator w osobie adw dr. Smutnego a zastępca adw. dr. Łużecki ustanowiony został.

Przemyśl, 4 marca 1885.

L. 921. (2026 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu wiadomem czyni, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Sawczaka do zastępywania w sprawie zgłoszonego przez Zakład kredyt. włościański w likwidacyi prawa zastawu dla sumy 270 zł. 94 ct. z pn. na realności pod lk. 17 w Starzawie położonej, Andrzeja Melnika w Starzawie kuratorem ustanowił.

Dobromil, dnia 30 stycznia 1885.

L. 3345. (2110 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanowił dla nieobecnego Hersza Chuwena celem doręczenia mu tusądowego wyroku z dnia 29 sierpnia 1882, l. 10705, w sprawie Phöbusa Rosen pto. 39 zł z pn. kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Akselrada z zastępstwem p. adw. dr. Sternklara, a doręczając powyższy wyrok ustanowionemu kuratorowi o tem nieobecnego przez niniejszy edykt uwiadamia.

Tarnopol, dnia 14 marca 1884.

L. 954 (2008 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu nieobecnego Izaka Beima, że przeciw niemu gmina miasta Jasła względem kwot 37 zł. 53 ct. i 16 zł. 20 ct. z pn. wniosła pozwy do l. 952 i 954, że termin do rozprawy drobiazgowej wyznaczył sąd na 8 kwietnia 1885, i że kuratorem dlań ustanowiony został Markus Beim z Jasła.

C. k. sąd powiatowy.

Jasło dnia 25 lutego 1885.

L. 17020. (2246 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanawia wsprawie egzekucyjnej c. k. gal. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw Józefowi Szpale vel Szpalke i Kseni Szpale vel Szpalke o zaspokojenie pretensyi funduszu indemnizacyjnego z realności pod lk. 157 tab. 89 w Brodach położonej dla niewiadomych z życia i z miejsca pobytu Józefa Szpale vel Szpalke i Kseni Szpale vel Szpalke kuratorem dra Wilhelma Ornsteina adwokata krajowego w Brodach z substytucyą dr. Maurycego Brauna adwokata krajowego w Brodach i wspomnianych egzekutów wzywa się, by ustanowionemu zastępcy potrzebną informacyę udzielili lub innego rzecznika sądowi wskazali.

Brody, dnia 19 grudnia 1884.

L. 4113. (2263 1—3)

Z powodu dnia 21 marca 1885, do l. 4113 przez Leibę Goldstauba przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomym małżonkom Teodorowi i Maryannie Szwajkiewiczom i ich z osoby życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom wniesionego pozwu o uznanie własności realności pod l. k. 228|56 1/4 w Buczaczu ustanawia się tymże pozwanym i ich niewiadomym spadkobiercom kuratorem p. adw. dr. Slączkę, któremu pozew ten z terminem do ustnej rozprawy na dzień 4 maja 1885, na 8 godzinę rano się doręcza i tych pozwanych małżonków jak też ich niewiadomych spadkobierców się wzywa aby ustanowionemu kuratorowi wcześnie informacyę do obrony udzielili lub innego pełnomocnika sobie ustanowili inaczej złe skutki sobie przepisać będą musieli sami.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz dnia 24 marca 1885.

L 10886. (2199 1—3)

C. k. sąd krajowy wzywa posiadaczy płatnego dnia 31 grudnia 1880 kuponu od 5pr. okresowego listu zastawnego galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego z daty Lwów 1 lipca 1876 ser. III nr. 4603 na 1000 zł. w. a. opiewającego, ażeby ten kupon w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tutejszemu c. k. sądowi krajowemu okazali, gdy inaczej takowy za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 7 marca 1885.

L 4099. (2242 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Herscha Józefa 2 im. Adlera z miejsca pobytu nieznanego, że Leisor Rubinstein przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 135 zł. 55 ct. w. a., prośbę wniósł, któremu żądaną uchwałą z dnia 26 marca 1885 l. 4099 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Mendrochowitza z zastępstwem p. adw. dr. Łużeckiego, i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał

Przemyśl, 26 marca 1885.

L 4151. (2172 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa dzierzycieli rzekomo zaginionej policy asekuracyjnej. Ogólnego galic. Towarzystwa Ubezpieczeń wystawionej we Lwowie dnia 1 października 1875 r. w języku ruskim do l. 11210 następującej treści: Wyciąg z układu zabezpieczenia asocyacyjnego do policy Nr. 11210 Galic. Ogóln. Towarzystwa ubezpieczeń we Lwowie — pan Józef Budzynowski p. Rosochach, na podstawie przedłożonej „Galic. ogóln. Towarzystwa ubezpieczeń“ deklaracyi z dnia 5/7.875 przystąpił jako uczestnik do wzajemnych spółek na przeżycie z terminem likwidacyi 1 stycznia 1891 i zobowiązał się wpłacić do kasy wzajemnych spółek na przeżycie ogólną kwotę zł. sześciuset w 30 ratach półrocznych po zł. dwadzieścia płatnych dnia 1/4 10 każdego roku (ostatnią ratę dnia 1/4 1890) otrzymawszy natomiast od galic ogóln. Towarzystwa ubezpieczeń policą l. 11.210 zapewnienie, że gdy ubezpieczona Olga Budzynowska urodzona w Kulikowie dnia 14/12.872 z rodziców Józefa i Stefanii Budzynowskich oznaczony termin likwidacyi 1 stycznia 1891 przeżyje, wypłaci Towarzystwo obdarowanemu, rodzicom a wrazie śmierci opiekunowi po przedłożeniu wymaganych dokumentów stosunkowy udział, jaki przy podziale majątku spółki do wypłaty przypadnie.

Udział ten składać się ma z wpłaconych wkładek narosłych procentów z procentów z procentami i zyskow po członkach zmarłych przed terminem likwidacyi.

Na wypadek zaś przedwczesnej śmierci ubezpieczonej t. j. gdyby Olga Budzynowska oznaczonego terminu likwidacyi nie dożyła, zabezpieczyło „Galic. Towarzystwo“ dodatkową policą zwrot wpłaconych wkładek bez procentów, za które to dodatkowe ubezpieczenie, zobowiązał się kontrahent tytułem premii kontrasekuracyjnej zł cztery ct. 41 przez 6 lat uiszczać.

Palica wystawiona we Lwowie dnia 1 października 1875.

Za Dyrekcyą „Galic. ogóln. Towarzystwa Ubezpieczeń“. Na policę asocyacyjną wpłacono 4 wkładek po zł. 20 — 80 zł. z których po strąceniu w artykule 16 warunków zastrzeżonej należytości administracyjnej 5pr. od całej subskrypcyjnej sumy zł 30 pozostaje czystej wkładki zł. 50 — które przy likwidacyi służyć będą za podstawę do obliczenia przypadającego udziału asocyacyjnego, — aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, policę tę tutejszemu sądowi krajowemu okazał, gdyż inaczej takowa za umorzoną zostanie uznaną.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 31 stycznia 1885.

Upadłości.

L. 3154. (2407 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868, nr. 1 dz. u p., z roku 1869, obowiązuje położonego nieruchomego majątku Leisora Kriss handlarza towarami bławatnymi i właści. realności, i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca Adolf Podlaszecki zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Trachtenberg.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych, w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 2 czerwca 1885, przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 5 maja 1885, o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania [illegible] sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 8 kwietnia 1885.

Doniesienia prywatne.

Motor parowy, wolno stojący, o sile czterech koni, w bardzo dobrym stanie, tudzież pompa wodna, działająca za pomocą pary i rozmaite przyrządy transmisyjne, są do sprzedania za umiarkowaną cenę. Ulica Grodecko-Janowska l 8, I piętro. (2387 4—4)

Dr. A. MAJEWSKIEGO
Zakład
wodoleczniczy
we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez całą zimę.
(6305 30—?)

Parasolki
w wielkim wyborze
poleca magazyn
Mikołaja Ludwiga
we LWOWIE, Halicka l. 14,
oraz
Parasole, Kalosze, Laski, Rękawiczki, Krawatki, Szczotki, Grzebienie, Gąbki, Perfumeryę. Mydła — jako też **wszelkie przybory do krawieczczyzny, szycia, haftu i t. p.**
(2067 6-6)

Dla drukarń,
litografij,
urzędów i sądów,
polecają:
Farbę do dzienników, akcydencyjną, do dzieł, illustracyjną, piórową, na plakaty czerwoną i niebieską, do przedrukowywania, do grawirowania i kredową,
pokost drukarski w różnych tęgościach,
lakier etykietowy i damarowy,
atrament i tusze autograficzne,
farby do stampiglij,
brązy, preparat,
kwas galusowy i octowy,
benzynę,
asfalt syryjski i amerykański,
amoniak chemicznie czyszczony,
glicerynę, Kleesalz, taninę,
kwas winny,
olej terpentynowy,
gumę arabską, pomeks,
łój, oliwę kościaną,
gąbki,
papier do odbijania (Pauspapier).
cynober prawdziwy chiński,
karmin i wszelkie inne farby suche,
metal w płatach,
prawdziwe złoto i srebro w płatkach,
zinnfolię białą i kolorową,
„Schlagmetall“, cynk,
Antimonium Regulus,
dektury litograficzne,
masę na walce,
oliwę do smarowania maszyn, kredę,
korek do czyszczenia płyt cynkowych,
gąbki oprawne do czernienia,
papier szmirglowy,
CENNIKI na żądanie gratis i franko.
Hübner i Hanke
we LWOWIE.
(917 10 ?)

L. 4837. (2344 3—3)

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre, die Actionäre der k. k. priv. Lemberg Czernowitz Jassy Eisenbahn Gesellschaft zu der

Dienstag den 28. April 1885

um **10 Uhr** Vormittags im Saale des Ingenieur- & Architekten-Vereines in Wien (Eschenbachgasse Nr. 9) stattfindenden

XXVI. (ordentlichen) General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Gestionsbericht des Verwaltungsrathes.
2. Bericht über den Betrieb der österreichischen und rumänischen Linien im Jahre 1884.
3. Bericht des Revisions-Ausschusses über die Betriebsrechnungen und den Rechnungsabschluss pro 1884.
4. Antrag des Verwaltungsrathes wegen Erwerbung der Concession für den Bau und Betrieb einer Eisenbahn von Lemberg über Rawa ruska an die russische Grenze bei Netreba (Tomaszów).
5. Bericht des Verwaltungsrathes wegen Betheiligung der Gesellschaft an der Capitalsbeschaffung und Uebernahme des Betriebes von an die Hauptbahn ausschliessenden Localbahnen und diesbezügliche Anträge.
6. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinerträgnisses.
7. Wahl des Revisions Ausschusses.
8. Statuten-Aenderungen.
9. Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen, oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, **haben ihre Actien bis längstens 20. April 1885**
bei der Central-Cassa der Gesellschaft (I. Elisabethstrasse 9) **in Wien,** oder
bei der Anglo-oesterreichischen Bank **in Wien,**
bei der k. k. priv. Oesterreichischen Länderbank **in Wien,**
bei der Sammlungs-Cassa der Gesellschaft **in Lemberg,**
bei der galizischen Actien-Hypothenbank **in Lemberg,** eventuell
bei deren Filialen **in Krakau, Czernowitz** und **Tarnopol,**
bei der Berliner Handelsgesellschaft **in Berlin,**
bei der Anglo-Austrian Bank **in London** oder
bei der Banque Nationale de Roumanie **in Bucarest**
mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den genannten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarten zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, am 28. März 1885. **Der Verwaltungsrath.**

L. 228/pr. (2453 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady elewa technicznego przy miejskim urzędzie budowniczym z adjutum rocznych 600 złr. a. w. i w myśl postanowień organizacyjnych z 10 czerwca 1875, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 25 kwietnia 1885.

Kandydaci wykazać sie mają z ukończonych nauk techniczych bądź na instytutach politechnicznych w Państwie, bądź za granicą na równorzędnych instytutach publicznych tudzież z dotychczasowego zatrudnienia.

Elew poddać się winien sześciotygodniowej próbie, a przysięga służbowa zostanie odebraną od niego dopiero wówczas, jeżeli w tym czasie dał dowody pilności i uzdolnienia do służby budowniczej.

W ciągu 4 lat, licząc od dnia złożenia przysięgi, musi złożyć z dobrym postępem egzamin państwowy, gdyż inaczej nie może otrzymać wyższej posady, a nadto może zostać uwolniony ze służby miejskiej.

Podania ostemplowane i zaopatrzone żądanemi dowodami wnosić należy w oznaczonym terminie do Prezydyum Magistratu miasta Lwowa.

Lwów, dnia 11 kwietnia 1885.

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański

(Wykaz w myśl art. 91 statutu).

Stan z dniem 31 marca 1885 r.

Wkładek udziałowych	złr.	485.910.—
Asygnat kasowych		49 300 —
6 prc listów zastawnych	"	4.376.950.—
5 prc. listów zastawnych	"	900 550.—
6 prc. obligacyj komunalnych		[illegible].900.—
5 prc. obligacyj komunalnych		[illegible]00 —

(1963) (2487)

Lwów, 15 kwietnia 1885.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber).